

Siew pokoju

to odpowiedź mas
pracującego
chłopstwa
zjednoczonego

CITAS

WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr



Rok VII ABC

Poznań, czwartek 22 marca 1951 r.

Nr 80 [2178]

we Froncie Narodowym walki o pokój i plan 6-letni podżegaczom wojennym

Uchwała GRN w Tarnowie Podgórny

w sprawie współzawodnictwa w wiosennej akcji siewnej
podjęta na IV nadzwyczajnej sesji

W naszym kraju tworzy się i rośnie codziennie niemal co godzinę nowe życie. Powstają nowe miasta, fabryki, spółdzielnie produkcyjne, nowe szkoły dla robotniczej i chłopskiej młodzieży. Nasza Ojczyzna stała się matką wszystkich ludzi pracy miast i wsi. Dzięki wielkiemu wysiłkowi naszych mas pracujących, pomocy Związku Radzieckiego i współpracy gospodarczej z krajami demokracji ludowej, zwycięsko i przedterminowo wykonany został plan 3-letni.

Polska dźwignęła się z rutyny. Jesteśmy dumni z naszych dotychczasowych osiągnięć. Przykład bohaterskiej klasy robotniczej zagrzewa masy pracującego chłopstwa do wzmocnienia pracy i wypełnienia jak najlepiej swoich obowiązków wobec Państwa.

Trud robotnika i pracujących chłopów, wysiłki całego narodu polskiego w zbudowaniu szczęśliwszego jutra i dobrobytu, starają się unicestwić kulacy i ich polecznicy. Imperialiści amerykańscy, chcąc nowej wojny, która według ich zbrodniczych zamiarów ma przynieść im nowe miliardowe zyski i panowanie nad światem, liczą na kulactwo i pozostałości burżuazji, jako na swoją oporę w naszym kraju.

Generalissimus Józef Stalin powiedział niedawno, że narody unikną wojny, o ile wszystkie siły wyteżą w obronie pokoju. Słowa te mobilizują nas do wyteżonej pracy nad wykonaniem planu 6-letniego, planu pokoju i socjalizmu. Naród polski postanowił oddać wszystko dla umocnienia sił swojej Ojczyzny.

Siły postępu, budujące nowe życie i nowy ustrój, sprawiedliwy dla wszystkich pracujących wytrwale dążą do zachowania

Kobiety gospodarstwa Trzebow wzywają do współzawodnictwa

MY KOBIETY gospodarstwa Trzebow zespołu Szreniawa, wzywamy do współzawodnictwa przy przerywce i opiekaniu buraka wszystkie kobiety gospodarstw naszego zespołu, jak: Szreniawa, Modrze, Konarzewo, Dopiewo, Dopiewiec, Włockowice i pozostałe gospodarstwa województwa poznańskiego.

Oświadczamy, że pracę naszą wykonamy na trzy dni przed terminem, oraz, że praca zostanie wykonana uczciwie i rzetelnie, zdając sobie z tego sprawę, że jest to pierwsza tego rodzaju praca w naszym planie 6-letnim.

Sądymy, że za naszym przykładem pójda kobiety PGR całego województwa, ażeby tym samym przyczynić się do rozwoju naszej Ojczyzny oraz dobrobytu mas pracujących.

W imieniu kobiet naszej załogi rzucam to wezwanie, by przyczyniło się ono do pełnej mobilizacji wszystkich kobiet pracujących, przez co damy nasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju.

Pelagia Matuszewska

pokoju. Najpiękniejszym tego przykładem jest Związek Radziecki. Kraj socjalizmu pod kierownictwem Wodza i przyjaciele pracujących całego świata — Józefa Stalina, jest dziś potęgą, która chroni wespół z krajami demokracji ludowej bezpieczeństwo światowego pokoju. Chłopi pracujący widzą dziś coraz wyraźniej, że najlepszą formą obrony pokoju jest budowanie w naszym kraju podstaw socjalizmu. Wciąż wzrastająca walka z elementami godzącymi w nasz ustrój, z resztkami wyzyskiwaczy, z kulactwem godzącym w interesy narodu jest tego żywym dowodem.

Wszyscy świadomi chłopcy gorąco i całym sercem przyjęli słowa swojego przewodnika Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta, który mówił o stojących przed narodem polskim zadaniach w walce o pokój i plan 6-letni.

Z radością patrzymy, jak robotnicy melują o wykonanych przed terminem zobowiązaniach. Widzimy jak podejmują oni nowe czyny produkcyjne, by jeszcze prędzej i lepiej wykonać zadania planu 6-letniego. Wykonanie ich oznacza szybsze dostarczenie dla wsi traktorów, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i różnego rodzaju artykułów przemysłowych.

Zacieśniając sojusz robotniczo-chłopski, silniej zewrzymy szeregi małych i średniorolnych chłopów, by pod przewodnictwem klasy robotniczej wespół z całym narodem polskim stworzyć jedną wielką siłę.

Zaostrzamy czujność wobec wrogów, usiłujących przeszkodzić nam w budownictwie socjalistycznym. Głęboki patriotyzm, wielka miłość Ojczyzny będą gwarancją naszej zwycięskiej walki o wykonanie zadań postawionych przed nami przez Rząd i Partię.

Pracujący chłopcy odpowiadają klasie robotniczej walką o wzmocnienie produkcji rolną przez sprawne i przedterminowe wykonanie wiosennej akcji siewnej.

Realizując wytyczne i zadania postawione przez Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polski na VI Plenum KC PZPR, Gminna Rada Narodowa na uroczystym posiedzeniu z udziałem delegacji gromad, spółdzielni produkcyjnych POM-ów, PGR-ów, Gminnej Spółdzielni i Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego, po wysłuchaniu zobowiązań, podjętych przez gromady Lusowo, Tarnowo Podgórne, Trznatka, Spółdzielni produkcyjnej w Lusówku, POM nr 128 w Podgórny, Zespołu PGR w Szre-

nawie — postanowiła wezwać do współzawodnictwa w przedterminowym i sprawnym przeprowadzeniu siewów wiosennych oraz wykonaniem dodatkowych zobowiązań — wszystkie gminy województwa poznańskiego.

Rzucając hasło „Siewu pokoju” rozpoczynamy bitwę o przedterminowe wykonanie wiosennej akcji siewnej.

Zobowiązania członków Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Lusówku, gm. Tarnowo Podgórne, pow. Poznań

MY CZŁONKOWIE Spółdzielni Produkcyjnej w Lusówku, powiat Poznań, zapoznawszy się z treścią przemówienia Tow. Bieruta podczas VI Plenum KC PZPR, po przeanalizowaniu założeń i wytycznych w budowie Frontu Narodowego do walki o pokój i realizację planu 6-letniego, doceniając znaczenie współzawodnictwa pracy, po przeanalizowaniu naszego planu gospodarczego, stwierdzamy, iż posiadamy jeszcze możliwości powiększenia naszej produkcji, przez co przyczynimy się do umocnienia Frontu Narodowego, do umocnienia walki o pokój i plan 6-letni.

Po uwolnieniu Polski przez Armię Czerwoną pod genialnym dowództwem Generalissimusa Stalina spod jarzma hitlerowskiej niewoli oraz ucisku obywateli, kapitalistów i wyzyskiwaczy, ziemia polska przeszła w ręce chłopów. Doceniając to historyczne osiągnięcie ludu polskiego walcząc będziemy wszystkimi siłami o utrzymanie pokoju na świecie, bo tylko w atmosferze pokojowej pracy, lud polski pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej może dojść do dobrobytu i szczęścia Ojczyzny. Tow. Stalin powiedział, że wojny można uniknąć, jeżeli walczycie o to będzie cały Naród. Postanawiamy więc włą-

UCHWAŁA podjęta na zebraniu gromady Tarnowo Podgórne

MY PRACUJĄCY chłopcy, kobiety i młodzież wiejska gromady Tarnowo Podgórne, stając w szeregach Frontu Narodowego razem z robotnikami naszych fabryk hut i kopalni, członkami spółdzielni produkcyjnych do walki o zwycięskie wykonanie drugiego roku planu 6-letniego, postanawiamy jako świadomi bojownicy o trwały pokój, o lepszą przyszłość i socjalizm, dać mocną chłopską odpowiedź zbrodniczym imperialistom amerykańskim, przez sprawne i przedterminowe wykonanie wiosennych prac w naszych indywidualnych gospodarstwach rolnych.

„Siewu pokoju” — to odpowiedź mas pracującego chłopstwa zjednoczonego we Froncie Narodowym walki o pokój i plan 6-letni podżegaczom wojennym.

Niech „Siewu pokoju” zjednoczy małych i średniorolnych chłopów przeciwko wyzyskowi kulactwu. Niech wzmacnia obronność naszego Kraju, niech podnosi dobrobyt mas pracujących i buduje szczęśliwe, spokojne jutro całego narodu.

Walcząc o przedterminowe wykonanie naszych zobowiązań włączamy się do ogólnoswiatowej walki o pokój, której przewodzi Wielki Stalin.

czyć się poprzez naszą pracę i podniesienie produkcji do tej walki, aby pokój zwyciężył wojnę i unicestwił wszelkie zapędy zbrodniarzy międzynarodowych, dających do nowych rzezi, i ludobójstwa jak tego mamy przykład już dziś w Korei.

W odpowiedzi podżegaczom wojennym, a szczególnie amerykańskim, my Spółdzielcy w Lusówku podejmujemy następujące zobowiązania produkcyjne:

1. dokonać zasiewów wiosennych pszenicy jarej, jęczmienia jarego, owsa, mieszanki strączkowej, grochu, wyki, peluski oraz łubinu na obszarze 122 ha w ciągu 6 dni, (Ciąg dalszy na str. 6)

VI Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stawia przed klasą robotniczą i pracującym chłopstwem sprawę walki o pokój przez budowę Frontu Narodowego i sprawę

UCHWAŁA podjęta na zebraniu gromady Tarnowo Podgórne

Będzie to nasz siew pokoju. Zobowiązujemy się:
1. Dokonać siewów wiosennych zgodnie z planem państwowym, przyjętym przez gromadę i znanym wszystkim chłopom.
2. Zakończyć orkę wiosenną w terminie jak najkrótszym, nie później jednak jak do 15 kwietnia.
3. Dokonać siewów wiosennych w ciągu 8 dni od daty ich rozpoczęcia to jest w terminie od dnia 5. IV. do 13. IV.
4. Zagospodarować wszystkie grunty opuszczone o łącznym obszarze 7 ha.
5. Utworzyć 1 zespół uprawy (Ciąg dalszy na str. 2)

Zobowiązanie zespołu Szreniawa w związku z wiosenną akcją siewną

ZALOGA P. G. R. Zespołu Szreniawa Gminy Tarnowo Podgórne na naradzie produkcyjnej w dniu 20 marca 1951 r. poświęconej wiosennej akcji siewnej włączyła pod uwagę przyspieszenie realizacji planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju, w odpowiedzi anglo-amerykańskim podżegaczom wojennym idąc za wskazaniem uchwał VI Plenum KC PZPR: mobilizujemy wszystkie swoje rezerwy we wspólnym Froncie Narodowym do walki o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych w rolnictwie i do walki o trwały pokój przy czym zobowiązujemy się:

1. Zakończyć tegoroczną wiosenną akcję siewną na dwa dni przed zakreślonym terminem w harmonogramie prac przez zaoszczędzenie 10 728 zł.
2. Powiększyć zbiory zbóż kłosowych o 1 q z ha oraz powiększyć obszar upraw o 203 ha zbożami elitarnymi oraz obsianie reszty areału zbożem jednolito-odmianowym.
3. Powiększyć zbiory okopowych ziemniaków o 5 q a pozostałych 8 q przez sadzenie ziemniaków elitarnych (rakodpornych) i jednolito-odmianowych oraz zwiększenie nad wszystkimi okopowymi troskliwej pielęgnacji i walki z chorobami roślin.
4. Zagospodarować bez dodatkowej pomocy z zewnątrz 800 ha w tym w samej gminie Tarnowo Podgórne 330 ha gruntów, które na skutek toczącej się ostrej walki klasowej z kulactwem Zespół przejął i własnym sprzężeniem i ziarnem zaozdrobił i zasiewając tym samym swój wkład w dzieło budowy socjalizmu w naszej Ojczyźnie.
5. Utworzyliśmy we wszystkich gospodarstwach Zespołu brygady polowe do wiosennej akcji siewnej do których zgłosiło się kobiet 117, które zobowiązały się pomagać czynnie w wiosennej akcji siewnej. Brygady polowe naszych gospodarstw podjęły już zobowiązania i są gotowe do rozpoczęcia wiosennych zasiewów.
6. Zobowiązujemy się zawiązkować w 3 dniach wszystkie orki zimowe a orki wiosenne natychmiast za plugiem zabezpieczając tym samym wkład swój dla uzyskania większej wydajności mleka i przyrostów wagowych, i wegetacji roślin.
7. Wykonać wszystkie prace wiosenne trakcją mechaniczną poprzez pełne wykorzystanie traktorów a na zaoszczędzonym paliwie przepracować w miesiącu I i poł dnia dodatkowo.
8. Dla stworzenia dodatkowej bazy paszowej dla 6423 sztuk inwentarza dokonamy na obszarze 278 ha wsiewek i poplonów dając tym samym wkład swój dla uzyskania większej wydajności mleka i przyrostów wagowych.
9. Zastosujemy bronkę posiewną przy zbożach jarych tuż przed ich wschodami zamiast za siewnikiem jako zabieg walki z chwastami i zaoszczędzimy dodatkową bronkę przy wysiewie nawozów sztucznych przez zawieszenie jej za maszyną do nawozów i w ten sposób zaoszczędzimy 2700 zł.
10. Pomóc nowotworzącej się wsi produkcyjnej Rosnowko w wykonaniu akcji siewnej oraz otoczyć opieką i służbą fachową radą Spółdzielni Produkcyjnym Wiry, Dąbrówka, Skórzewo, Trzcielina i Lusówko oraz dokonać wymiany zbóż siewnych tymże Spółdzielniom oraz chłopom małym i średniorolnym by podnieść ich plony z ha.

Czyny dodatkowe

11. Załoga naszego Zespołu ponadto zobowiązuje się wyreperować drogę prowadzącą do gospodarstwa Szreniawa długości 500 metrów.
 12. Pracownicy służby finansowej zobowiązują się ukończyć bilans za 1950 rok do dnia 1 kwietnia br. to jest na 4 tygodnie przed terminem.
- Podając powyższe zobowiązania apelujemy i wzywamy wszystkie Zespoły PGR województwa poznańskiego do współzawodnictwa z naszym Zespołem w tegorocznym „Siewie pokoju”.
- Jesteśmy przekonani, że w Narodowym Froncie walki o zwiększenie produkcji w planie 6-letnim nie zabraknie nikogo kto by swą pracą i walką nie przyczynił się do budowy siły obronnej i gospodarczej naszej Ojczyzny. Walka o terminowe wykonanie zadań, walka o większe plony, w oparciu o bogatą skarbnicę nauki i doświadczeń ZSRR to walka o trwały pokój której przewodzi Wódz Międzynarodowego Proletariatu Józef Stalin.

Zobowiązanie podjęte na naradzie produkcyjnej załogi POM nr 126 w TARNOWIE PODGÓRNYM

wykonania II roku 6-letniego planu.

Nasza załoga po zapoznaniu się z zadaniami stawianymi przez Partię i Rząd za przykładem traktorzystów z MTS radzieckich poprzez szerokie i wszechstronne zastosowanie współzawodnictwa tak indywidualnego jak i grupowego — pragnie z całym entuzjazmem włączyć się do walki o pokój przez przedterminowe i sprawne wykonanie zadań stojących przed POM-em i całą jego załogą w tegorocznej akcji wiosennych siewów. Na dążenia imperialistów amerykańskich do rozpętania nowej wojny my świadomi robotnicy i traktorzyści POM-u mamy jedną odpowiedź: — wzmocnić nasz wysiłki w przekraczaniu planów produkcyjnych i norm — dla wzmocnienia obronności naszej Ojczyzny.

Wspólnie z członkami spółdzielni produkcyjnych — dla dobra naszej Ojczyzny, dla dobra spółdzielni produkcyjnych i ich członków, będziemy coraz lepiej i sprawniej pracować, dążąc do jaknajwyższego

wykonania II roku planu 6-letniego. Praca POM-u to wyraz sojuszu robotniczo-chłopskiego, to bezpośrednia pomoc klasy robotniczej i Państwa dla zrzeszających się w spółdzielniach produkcyjnych małych i średniorolnych chłopów.

Widzimy wyraźnie jak przeciw realizacji planów państwowych, przeciw rozwojowi spółdzielni produkcyjnych, przeciw granicom naszym na Odrze i Nysie występują wrogowie Polski Ludowej marząc o nowej wojnie, o powrocie rządów kapitalistycznych i obszarńskich, o możliwościach stosowania i rozszerzania wyzysku biedoty wiejskiej. Dlatego też nasza praca i nasze zobowiązania dotyczą nie tylko spraw produkcyjnych, ale chcemy również wciąć w zaostrażającej się walce klasowej z kulakiem dopomóc małym i średniorolnym chłopom, w pogłębianiu ich świadomości klasowej, dążąc do wzmocnienia spółdzielni produkcyjnych i rozwoju nowych spółdzielni. Nasze zadania podejmuje się wykonać następująco:

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zobowiązanie załogi POM-u nr 126

W TARNOWIE PODGÓRNYM

(Dokończenie ze str. 1)

1 Traktorzysta Mieczysław Stachowiak, członek ZMP pracujący w spółdzielni produkcyjnej Sady, zobowiązuje się w ciągu 10 godzin pracy na ciągniku „Zetor” wykonać 4 ha orki średniej w stosunku do normy dziennej 2,4 ha zaoszczędzając przy tym na 1 ha 2 kg paliwa.

2 Traktorzysta Hieronim Skóra członek ZMP na ciągniku tej samej marki pracując w Spółdzielni Produkcyjnej Skórzewo i Dąbrówka, zobowiązuje się na osiągnięcia konsomolców radzieckich, zobowiązuje się w ciągu 10 godzin pracy wykonać 4,5 ha orki średniej, oszczędzając 2 kg paliwa na 1 ha.

3 Traktorzysta Antoni Leśny — członek ZMP na ciągniku KD-35, przysłany ze Związku Radzieckiego, pracujący w Spółdzielni Produkcyjnej Napachanie zobowiązuje się wykonywać w ciągu 10 godzin pracy 6 ha orki średniej w stosunku do normy dziennej 46 ha, oszczędzając po 1 kg paliwa na 1 ha orki średniej.

4 Traktorzyści Władysław Lubka i Bronisław Lubka obaj bracia, członkowie ZMP ze spółdzielni produkcyjnej Jankowice, pracujący na swych ziemiach po otrzymaniu nowego radzieckiego ciągnika KD-35 — wzorując się na doświadczeniach traktorzystów z radzieckich MTS-ów, postanawiają pracować na dwie zmiany, by dać wyraz swej solidarności w walce o pokój, zobowiązują się wykonywać w ciągu jednej zmiany: Bronisław Lubka — 6 ha orki średniej, a Władysław Lubka 6,5 ha orki średniej w stosunku do normy dziennej 46 przy zaoszczędzeniu paliwa po 1 kg na 1 ha orki średniej przez każdego z nich.

5 Traktorzysta Stanisław Stachowiak — członek ZMP z brygady pracującej w spółdzielni produkcyjnej Skórzewo i Dąbrówka, zobowiązuje się na „Ursusie” ogumionym wykonywać 5,5 ha orki średniej w ciągu 10 godzin pracy, wobec ustalonej normy dziennej 3,6 ha, zaoszczędzając po 2 kg paliwa na każdym ha.

6 Traktorzysta Józef Mendfeld — członek ZMP pracujący ogumionym „Ursusem” w spółdzielni produkcyjnej Lusówko, zobowiązuje się wykonywać 5,5 ha orki średniej w 10 godzin pracy, w stosunku do normy dziennej 3,6 ha, zaoszczędzając 3 kg paliwa na każdym ha.

7 Traktorzysta Ignacy Majchrzak — członek ZMP pracujący na ogumionym Ursusie w spółdzielni produkcyjnej „Sady”, doceniając słuszną politykę Partii i Rządu — chcąc dać swój wkład w walkę o pokój zobowiązuje się wykonywać w ciągu 10 godzin pracy 5,6 ha orki średniej w stosunku do normy dziennej 3,6 ha, oszczędzając przy tym 3,5 kg paliwa na każdym ha.

Ponadto dążyć będziemy do:
a) osiągnięcia stałej gotowości ciągników i sprzętu towarzyszącego w czasie trwania akcji wiosennej, przez stałą konserwację i zapobieganie wszelkim usterekom w czasie pracy, kierując się instrukcją o konserwacji i eksploatacji sprzętu;

b) całkowitej likwidacji jałowych pojazdów w czasie trwania akcji wiosennej przez:

● wyeliminowanie przejazdów ciągników z miejsca pracy ciągnika do bazy po paliwo w ten sposób że porozumie się ze spółdzielnią produkcyjną co do terminowego dostawienia nam paliwa wozem konnym ze spółdzielni na miejsce pracy;

● zagwarantowanie sobie dostawy postłków ze spółdzielni na miejsce pracy ciągnika nie dopuszczamy do niepotrzebnych zjazdów ciągników z miejsca pracy na obiad;

● w wypadku uszkodzenia się ciągnika nie będziemy samowolnie zjeżdżali z pola do POM-u, a jak najszybciej poro-

zumujemy się z mechanikiem objazdowym, który ustali dopiero czy uszkodzenie można usunąć na miejscu, czy też konieczne jest doprowadzenie do warsztatu POM-u;

● wykorzystywać będziemy w każdej okoliczności pełną siłę pociągową ciągnika przez stosowanie na szeroką skalę agregatów jak na przykład: za pługiem wieszać włóczęgę względnie bronę, za siewnikiem nawozowym komplet bron posiewnych, przygotowujemy belki zaczepowe do zaczepienia dwóch siewników przy ciągniku „Ursus”, doczepiając równocześnie za tylnymi kółkami ciągnika sprężyny redlicowe;

● za kultywatorem dołączać będziemy lekkie bronki, które to, jak i wszystkie poprzednio wymienione wskazania przyczynią się do obniżenia kosztów własnych, oraz sprawnego i szybkiego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej.

Dla pełnego wykonania planu produkcyjnego brygadziści brygady nr 1 POM-u nr 126 w Tarnowie Podgórnym Czesław Kasprzak — członek ZMP wzywa brygadę nr 2 i 7 do współzawodnictwa międzybrygadowego na odcinku zużycia paliwa.

Brygadziści Czesław Kasprzak wspólnie z traktorzystami: Władysławem Kwiatkowskim, Janem Paziewskim, Józefem Mensfeldem i Edwardem Dorobek oraz dwoma pomocnikami Bronisławem Kwiatkowskim i Stanisławem Kulczyńskim zobowiązują się: zaoszczędzić przez okres całej akcji siewnej przy 10 godzinnym dniu pracy każdego dnia po 48 kg paliwa na 6 jednostek pociągowych w skład których wchodzi 3 Zetory i 2 Ursusy.

Zobowiązanie nasze wykona brygada przez:

● jak najbardziej oszczędną gospodarkę materiałem pędnym przy zastosowaniu specjalnie wyprodukowanych w naszym POM-ie wózków na paliwo, których skonstruowane specjalne krany zlewowe gwarantują zaoszczędzenie każdej kropli paliwa;

● przy wyeliminowaniu przelewów wprost z naczyń do naczyń, stosując w każdym wypadku przetaczania przy pomocy węży gumowych, gdyż przetaczanie pompą ręczną okazało się nieoszczędne;

● ciągłą obserwację pracy pompki paliwowej by w wypadku zauważenia ich złej pracy wezwać natychmiast mechanika, celem ich podregulowania, co da nam możliwość na tym odcinku zastosować, jak najbardziej oszczędne spalanie.

Zobowiązujemy się zupełnie zlikwidować jałowe przejazdy, oraz stałe czuwać nad właściwą konserwacją i sumiennym dokonywaniem przeglądów ciągników i sprzętu towarzyszącego, bezpośrednio po zakończeniu każdego dnia pracy. Ponadto postanawiamy: swym właściwym zachowaniem dać wyraz uczciwego i sumiennego prowadzenia się, co pozwoli na umocnienie więzi łączącej POM ze spółdzielnią produkcyjną.

Nasza brygada zobowiązuje się: abonować stale 6 egzemplarzy „Gazety Poznańskiej” i 2 egzemplarze miesięcznika „Traktorzysta i Mechanik” by przez codzienne czytanie prasy i pisma fachowego stała podwyższać swój poziom polityczny i fachowy.

Zobowiązujemy się do utworzenia w obsługiwanym przez nas spółdzielniach produkcyjnych „Kółek Przyjaciół Traktora”, w których zrzeszać będziemy młodzież spółdzielni, celem jak najszerzego zapoznania ich z działaniem ciągników i maszyn, oraz z ich konserwacją.

Pracować będziemy usilnie we wskazywaniu indywidualnym chłopom, drobno i średniorolnym korzyści płynących z zespołowej gospodarki, opartej na mechanicznej uprawie ziemi.

Na wezwanie brygady nr 1 brygadziści brygady nr 2 Henryk Kłapeć, członek ZMP, odpo-

wiada podobnym zobowiązaniem, wzywając brygady nr 3, 4, 5, 6 i 8 do podjęcia podobnych zobowiązań.

Ponadto traktorzysta z brygady Kłapeć Henryk, Władysław Lubka wezwał kierownictwo POM-u do podjęcia zobowiązań o obniżeniu kosztów własnych 1 ha orki średniej, i wskazał, że będzie można to osiągnąć przy zastosowaniu wzmoczonej oszczędności w gospodarce materiałowej, właściwym wykorzystaniu pracowników administracyjnych, oraz przez szerokie zastosowanie oszczędności na każdym odcinku pracy biurowej, gospodarczej i warsztatowej.

Kierownictwo POM-u, przyjmując wezwanie traktorzysty, zobowiązuje się obniżyć koszty własne 1 ha orki średniej o 2 złote w stosunku do ustalonego limitu, a to głównie przez:

● przestrzeganie nieprzekraczania kwartalnych planów wydatków, dając równocześnie do jak największej oszczędności na tym odcinku,

● właściwą organizację pracy administracyjno-warsztatowej, stosując w całej rozciągłości do instytucji organizacji w pracy na warsztacie i w biurze,

● stosowanie w jak najszerszym stopniu na odcinku robót budyw POM-u gospodarczego systemu pracy, postanawiając zaoszczędzić przy budowie dwóch nowych szop na maszyny i przebudowie stodoły budowanej na hangar maszynowy: 15.000 zł,

● zaopatrzenie wszystkich brygad traktorowych w zbudowane według własnych pomysłów wózki paliwowe, oraz zastosowanie mechanicznego przetaczania paliwa z cystern wagonowych do tankowozu,

● przez jak największą oszczędność materiałów ogólnego wytwarzania na warsztacie POM-u, przy czym załoga warsztatu rzuciła już hasło: „Czuj się współgospodarzem na swoim miejscu pracy, — każdy zaoszczędzony kawałek żelaza, śruby lub drzewa to nowa pozycja na magazynie”.

Dla zrealizowania zadań stawianych przed wydziałami politycznymi POM-u przez grudniową uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w oparciu o Podstawową Organizację Partijną POM i spółdzielni pro-

dukcyjnych organizacji ZMP-owskich, traktorzystów, robotników POM-owskich i członków spółdzielni produkcyjnych, Wydział Polityczny Państwowego Ośrodka Maszynowego nr 126 w Tarnowie Podgórnym zobowiązuje się:

1 przeprowadzić na spółdzielniach produkcyjnych i w POM-ie zebranie członkowskie dla omówienia ruchu współzawodnictwa w bieżącej akcji siewnej.

2 Wydział Polityczny opracuje w porozumieniu z zarządem spółdzielni dla każdego członka konkretne zadania produkcyjne.

3 Wydział Polityczny zobowiązuje się w okresie kampanii siewnej rozłożyć opiekę nad warunkami bytowymi traktorzystów.

4 Zwiększyć prenumeratę dzienników do 60 egzemplarzy, miesięcznika „Spółdzielnia Produkcyjna” do 15 egzemplarzy, oraz miesięcznika „Traktorzysta i Mechanik” do 18 egzemplarzy, na spółdzielni i POM-ie.

5 Wydział Polityczny zobowiązuje się w okresie całej akcji pomagać spółdzielniom produkcyjnym w wykonaniu przez nich podjętych zobowiązań produkcyjnych.

Załoga POM-u zebrana w dniu 20 marca 1951 roku po zapoznaniu się z zobowiązaniami podjętymi dla sprawnego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej w myśl dyrektyw Partii i Rządu postanowiła wezwać do współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego POM-u województwa poznańskiego na wszystkich odcinkach, widząc w rozwoju współzawodnictwa pożyteczny oręż do walki o pokój i socjalizm.

Indywidualne wezwanie

Ja, Józef Marszałek, chłop średniorolny z gromady Tarnowo Podgórne na dzisiejszej nadzwyczajnej sesji Prezydium Gminnej Rady Narodowej, gdy nasza gromada wezwała wszystkie gromady do współzawodnictwa w podniesieniu produkcji rolnej przez planowe i terminowe wykonanie akcji wiosennej siewnej i zwiększenie wydajności z jednego ha wzywam indywidualnych gospodarzy naszej gromady do

UCHWAŁA podjęta na zebraniu gromady Tarnowo Podgórne

(Dokończenie ze str. 1)

wy dla zagospodarowania 7 ha gruntów opuszczonych.

6. Przeprowadzić siew w 100 proc. siewnikami rządowymi.

7. Dokonać siewów materiałem kwalifikowanym i jednolito-odmianowym na obszarze: pszenicy 40 ha na ogólny obszar 46 ha; jęczmienia 64 ha na ogólny obszar 64 ha; owsa 68 ha na og. obszar 68 ha; ziemniaków 100 ha na ogólny obszar 140 ha.

8. Dokonać zaprawiania ziarna siewnego środkami grzybo i owadobójczymi: pszenicy 9 ton na wysiew ogólny 9 ton; jęczmienia 12 ton na wysiew og. 12 ton; innych 13 ton na wysiew og. 13 ton.

9. Zorganizować pomoc sąsiedzką w gromadzie zgodnie z wytycznymi dekretu i ustalonego kalendarzem a mianowicie: a) objąć pomocą 5 gospodarstw małorolnych; b) objąć pomocą 2 gosp. średniorolne; c) objąć świadczeniami 10 bogaczy wiejskich; d) ustalić świadczenia: na 49 dniówek konnych i pieszych; e) na 8 dniówek konnych i pieszych; f) na 8 dniówek pracy siewników; h) na 7 dniówek pracy innego sprzętu; i) dokonać obsiewu w ramach pomocy sąsiedzkiej na obszarze 21 ha; j) dopłnować by wykonanie pomocy odbywało się ściśle w terminach podanych w pkt. 2 i 3.

10. Wykonać w 100 proc. kontraktację upraw nasiennych, konsumcyjnych i przemysłowych.

11. Dokonać obsadzenia 140 ha ziemniakami rakoodpornymi na ogólny obszar 140 ha ziemniaków.

12. Dokonać sadzenia ziemniaków w ciągu 15 dni od dnia rozpoczęcia w terminie od 25 IV. do 10 V.

13. Podnieść zbiory w porównaniu z planem nałożonym na gromadę: o 1 q z ha zbóż kło-

sowych tj. 19 q; 10 q z ha ziemniaków tj. na 170 q; 40 q z ha buraków cukrowych tj. na 200 q.

14. Przez wprowadzenie i stosowanie: a) właściwej uprawy przedsewnej, b) racjonalne stosowanie nawożenia (celowe wykorzystanie obornika, właściwe wykorzystanie nawozów szt.), c) staranne czyszczenie ziarna przetranszowanego do siewu, d) wybór właściwych stanowisk pod poszczególne rośliny, e) stosowanie dobrorego materiału siewnego, f) zaprawianie ziarna siewnego, g) powszechne stosowanie siewu rządowego, h) walki z chorobami i szkodnikami roślin, i) walki z chwastami, j) pełne wykorzystanie maszyn rolniczych z P. O. M., S. O. M. i własnych na zasadzie dekretu o pomocy sąsiedzkiej, k) terminowe i sprawne wykonanie siewów, l) zastosowanie maszynowej i ręcznej międzyrzędowej uprawy zbóż jarych i roślin okopowych.

15. Wykonać w czasie trwania akcji wiosennej następujące roboty dodatkowe: a) przeprowadzić wiosenne bieleńie wapnem 94 obór chlewni i stajen chłopskich.

Do współzawodnictwa w podjętych przez nas zobowiązaniach wzywamy wszystkie gromady naszej gminy.

Indywidualne wezwanie

do współzawodnictwa Jan Kaczmarek

W związku z dzisiejszą uroczystą sesją Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Tarnowie Podgórnym — ja średniorolny chłop z gromady Tarnowo Podgórne Jan Kaczmarek, wstępując w szeregi Frontu Narodowego bojowników o trwałą pokój i lepszą przyszłość dla szerokiej rzeszy chłopskich i robotniczych walczących o planowe i terminowe wykonanie drugiego roku planu 6-letniego — doceniając znaczenie polepszenia bytu mas pracujących w Polsce Ludowej, — zobowiązuję się złożyć sad owocowy z dwudziestu drzew, oraz jako pierwszy w gromadzie uzyskać tytuł pasieki postępowej przez wzorową pielęgnację pszczoł przy równoczesnym powiększeniu pasieki o 5 uli. Równocześnie wzywam do współzawodnictwa wszystkich gospodarzy naszej gromady.

Uchwała pracowników G. S. „Samopomoc Chłopska” w Tarnowie Podgórnym

My pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tarnowie Podgórnym, świadomi zadań, jakie stoją przed narodem polskim w jego niezłomnej woli wyteńczenia wszystkich swych sił dla obrony pokoju i zbudowania socjalizmu w Polsce, podejmujemy — dla sprawnego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej w roku bieżącym — następujące zobowiązania:

1. Cała załoga Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego zobowiązuje się podnieść wydajność siewnika do 28,— ha,
2. wykorzystywać traktory, zakwalifikowane — na skutek stanu technicznego do prac stacyjnych — jeszcze do wykonania orki w tej akcji siewnej,
3. traktorzysta Krzyżanek Jan zobowiązuje się zaoszczędzić przy orce traktorowej 5% paliwa w stosunku do obowiązujących norm,
4. mistrz warsztatowy Walkowiak Andrzej zobowiązuje się uruchomić w ciągu 6 dni kuznię dla obsługi chłopów mało- i średniorolnych,
5. przygotować ekipę techniczną, celem natchmiastowego usuwania uszkodzeń maszyn rolniczych w czasie trwania akcji i w tym celu ustanowić stałe dyżury pracowników warsztatowych, zaopatrzonych w narzędzia i środki lokomocji,
6. sporządzić sposobem gospodarczym w ciągu 2 dni dodatkowo 3 zaprawiarki i uruchomić je przy magazynach zbożowych w gromadach Lusówko, Lusowo i Tarnowo Podgórne,
7. wykonać sposobem gospodarczym do dnia 25 kwietnia 1951 roku dla każdej gromady aparat Bullmayera, w celu zwalczania siodzeczka rzepakowego i oddać je do dyspozycji chłopom mało- i średniorolnym,
8. cała załoga SOM-u zobowiązuje się przeprowadzić we wszystkich gromadach gminy Tarnowo Podgórne zebranie uświadamiające chłopów indywidualnych

o wyższości siewu rządowego nad ręcznym oraz pouczyć o racjonalnym zużyciu siewnika,

9. wykonać terminowo prace wiosenne zgodnie z zawartymi umowami,
10. pracownica biurowa SOM-u, członek ZMP, kol. Łucja Agacińska, zobowiązuje się informować przełożone władze terminowo i dokładnie o przebiegu akcji siewnej w ramach pracy SOM-u,
11. pracownicy GS-u, zatrudnieni przy sprzedaży i wydawaniu nawozów zobowiązują się terminowo i całkowicie rozprzedać przydzieloną pulę nawozów sztucznych, zaś pozostali pracownicy GS-u zobowiązują się rozwinąć szeroką propagandę wśród rolników co do stosowania nawozów sztucznych, a zwłaszcza wapna nawozowego oraz pomóc przy sprzedaży i wydawaniu nawozów z magazynu,
12. pracownicy GS, zatrudnieni przy kontraktacji, zobowiązują się wykonać plan kontraktacji na 5 dni przed określonym terminem,
13. pracownicy GS, zobowiązują się przeprowadzić całkowicie i w terminie ziarno siewne na spółdzielnię produkcyjną oraz dla mało- i średniorolnych chłopów.

Zobowiązują się zarazem rozprzedać wyłącznie ziarno dobrze oczyszczone i zaprawione środkami chemicznymi, celem podniesienia jakości materiału siewnego,

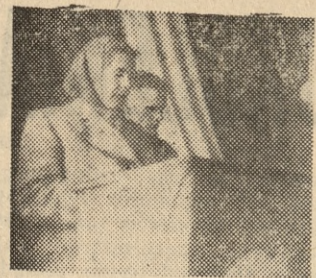
14. pracownicy GS-u, a w szczególności kol. Stefania Mizerna, zobowiązują się przeprowadzić rozliczenie z Gminną Kasą Spółdzielczą w ciągu 3 dni po zrealizowaniu przez rolników skryptów kredytowych od pożyczek udzielanych rolnikowi na wiosenną akcję siewną,
15. pracownicy magazynu artykułów sklepowych zobowiązują się dostarczyć sklepom w terenie gminy tyle artykułów spożywczych pierwszej potrzeby oraz

wszelkich artykułów potrzebnych naszemu chłopstwu w okresie wiosennej akcji siewnej, aby był zadowolony z dobrego zaopatrzenia i w okresie wzmocnionych prac nie potrzebował wyjeżdżać do miasta po różne sprawunki. Wzywamy wszystkich kolegów zaopatrzeniowców, aby tak samo pomyśleli o usprawnieniu zaopatrzenia wsi w artykuły pierwszej potrzeby, szczególnie w okresie akcji siewnej,

16. pracownicy SOM-u zobowiązują się dokładnie przegladnąć cały materiał żelazny, znajdujący się w posiadaniu SOM-u i warsztatu, w celu wydzielenia części nadających się do remontu maszyn oraz do wyeliminowania złomu żelaznego i dostarczenia go do Centrali Złomu, co przyczyni się do dostarczenia przemysłowi cennego surowca i przysporzy Gminnej Spółdzielni nie wykorzystane dotychczas dochody,
17. pracownicy Gminnej Spółdzielni zobowiązują się, w związku z zaplanowaną budową Wiejskiego Domu Towarowego w gromadzie Tarnowo Podgórne rozebrać sposobem gospodarczym budowlę stojącą na placu wytypowanym pod budowę i zaoszczędzić w ten sposób 1500.— zł. Czynem tym zaoszczędzimy na kosztach budowy i realizujemy hasło rzucone przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą: walki o obniżenie kosztów własnych,
18. pracownicy GS zobowiązują się sprawozdania na rzecz władz naszego pionu spółdzielczego oraz organów władzy państwowej wykonywać dokładnie i terminowo, a przez to przyczynić się do wyeliminowania wszelkiego marnostrawstwa czasu oraz do zlikwidowania monitów telefonicznych i pisemnych, na kosztach handlowych.

Następują podpisy zarządu i pracowników GS Tarnowo Podgórne

Patryotyczna inicjatywa chłopów gminy Tarnowo Podgórne



Do Frontu Narodowego włączają się zdecydowanie mało i średniorolni chłopci podejmując zobowiązania szybkiego i wzorowego dokonania Siewu Pokoju. W imieniu chłopów gromady Tarnowo Podgórne składa na sesji GRN uchwałę o współzawodnictwie ob. Przybylska. Obok niej stoi ob. Józef Marszałek, który wezwał do indywidualnego współzawodnictwa we wzorowym utrzymaniu obejść gospodarskich.

Słuchajno Stachowiak, co tam będzie na zebraniu? Przecież niedawno się zbieraliśmy, uchwaliliśmy gromadzki plan zasiewów wiosennych, wysłuchaliśmy pochwał za przedterminową odstawę zboża. Czy jest znowu coś nowego?

— A, mój kochany, przyjęcie planów to jeszcze nie wszystko. Czy ty wiesz coś o współzawodnictwie w pracy?

— Pewnie, że wiem. Robotnicy w fabrykach, w kopalniach, hutach, na budowach już od dawna prowadzą między sobą współzawodnictwo.

— Tak jest. To znaczy, że swoje plany produkcyjne nie tylko przyjmują jak my, ale je wysoko przekraczają. Współzawodnictwo prowadzą również nasi koledzy po fachu — robotnicy w PGR-ach i członkowie spółdzielni produkcyjnych i mają nienajgorsze osiągnięcia na tym polu.

— Dobrze, dobrze, ale jak my na naszych działkach mamy to współzawodnictwo prowadzić?

— Dowiesz się na zebraniu. Wczoraj właśnie przyszedł do sołtysa Walczak z Kaczmarkiem i uradzili wspólnie, że nasza gromada powinna też coś zrobić, aby podnieść hodowlę bydła i świń, podwyższyć zbiory z hektara. Słuchałem z uwagą przemówienia naszego Prezydenta. Mówił on o froncie narodowym w walce o pokój i plan 6-letni, który się opiera na ścisłej współpracy mało i średniorolnych chłopów z robotnikami, o łączeniu się w walce przeciwko wszystkiemu wrogom Polski Ludowej i podżegaczom wojennym na całym świecie. My powinniśmy włączyć się do tego frontu narodowego, że tam, gdzie o prawa ludu walczą robotnicy, nie może zabraknąć nas.

Taką mniej więcej rozmowę prowadzili dwaj chłopci z Lusowa idąc na zebranie gromadzkie. Długo radzili łusowscy gospodarze. Jan Walczak mówił obszernie, prostym chłopskim językiem o współzawodnictwie w pracy, szczególnie omawiał sposoby i środki podniesienia produkcji rolnej, o potrzebie wprowadzenia współzawodnictwa między poszczególnymi rolnikami i całymi gromadami. Okazała nadarza się obecnie, gdyż lada dzień rozpoczyna się intensywne prace w polu.

— A na czym będzie polegać nasze współzawodnictwo? — przerywa głos z sali.

Walczak nieco się zaperzył i już z większym zapalem zaczyna wyjaśniać istotę zagadnienia.

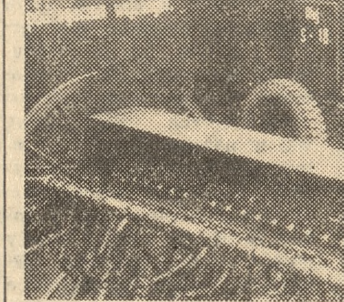
— Na czym będzie polegać? — pytasz. — Ot, na przykład, jeżeli spodziewamy się zbioru 16 q pszenicy z hektara, to możemy podwyższyć ten zbiór o 2 q czy nie? Aby to osiągnąć, musimy siał terminowo, w odpowiedniej porze, na dobrze przygotowanej i uprawionej ziemi. Musimy wsiewać dobre, pełnowartościowe i zaprawione przeciw szkodnikom ziarno o odpowiedniej sile kiełkowania, musimy zasilać ziemię właściwymi dawkami nawozów sztucznych — nie za wiele i nie za mało. Podczas wzrostu trzeba rośliny odpowiednio obrabiać, walczyć systematycznie z chwastami, tymi największymi wrogami wszelkich zbóż i okopowych. Wiadomo przecież nam wszystkim, że ziemia zapersona i zachwaszczona nie

wyda takich plonów, jak ziemia czysta, dobrze uprawiona. W miarę jak mówił, wzrosło zainteresowanie zebranych. Z coraz większą uwagą słuchali każdego słowa. Gdy więc padło w końcu pytanie, czy po wypełnieniu tych warunków można osiągnąć lepsze plony, odpowiedź chłopów była krótka: można!

— Czy można podnieść hodowlę, to znaczy odstawić w przyspieszonym terminie jak największą ilość tuczników o najlepszej jakości rynkowej? Można, przez utrzymanie chlewni w czystości, odpowiednie karmienie prosiąt od najwcześniejszej młodości, regularne zadawanie karmy, ochronę świń przed chorobami, przez pielęgnację i dbałość o maciory, przez hodowanie rasowych gatunków, a nie zwyrodniałych mieszanek.

— Można, można, można — odpowiadali słuchacze.

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-



— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

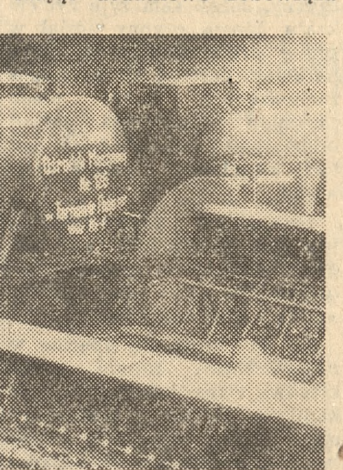
— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-



— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

— Czy można podnieść produkcję mleka, a co za tym idzie i masła? Można, lecz pod warunkiem zachowania higieny i czystości obór, czystości dojkarek i naczyń, peł-

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Nasze drobne sprawy

Naprawa obuwia kauczukowego

W placówkach handlu uspołecznionego można nabyć obuwie na krepie, zwanej pospolicie kauczukiem. Jest ono stosunkowo tanie, a co najważniejsze — praktyczne. Można w nim chodzić bez zelowania przeciętnie od 6—9 miesięcy. Nie ma natomiast w Poznaniu uspołecznionej placówki usługowej, która by tego rodzaju obuwie naprawiała. Zarówno CHPS jak i MHD i Spółnota Pracy tłumaczą się brakiem surowca. Proponują natomiast zastąpienie spodu krepowego skórzanym za cenę 120 zł. Tego rodzaju kombinacja nie wytrzymuje oczywiście kalkulacji. Powyższej treści list otrzymaliśmy od jednego z naszych Czytelników.

Zaczerpnęte przez nas w tej sprawie informacje potwierdziły słuszność uwag autora listu. Równocześnie jednak powiadomiliśmy Czytelników, a przede wszystkim właścicieli omawianego rodzaju obuwia, że obecnie sytuacja na tym odcinku uległa pewnej poprawie. Staraniem Centrali Handlowej Przem. Skórzanej w Poznaniu centralny zarząd tego przemysłu w Łodzi przydzielił bowiem warsztatom naprawczym CHPS zarówno w Poznaniu jak i na prowincji odpowiednie ilości surowca. Obecnie przystąpiło więc do wykonywania napraw.



Młodzi traktorzyści POM-u z Tarnowa Podgórnego zdecydowanie rzucili wezwanie do współzawodnictwa. Zobowiązali się oni podnieść znacznie wydajność pracy i obniżyć, przez zaoszczędzenie nawet do 3,5 kg paliwa na ha, koszta orki. Na zdjęciu brygadzysta Henryk Kłapeć, Stanisław Stachowiak, Hieronim Skóra, Bronisław Lupka, Mieczysław Stachowiak, Józef Mendfeld, Ignacy Majchrzak, Władysław Lupka, Czesław Kasprzak brygadzysta i Antoni Leśny.



Wiosenne siewy to nie tylko sprawa mężczyzn. Na naradzie w spółdzielni produkcyjnej Lusówko i kobiety podjęły zobowiązania. Maria Sadowska postanowiła podnieść wydajność pracy przy pielieniu buraków z 4,5 na 5,5 ara. Na zdjęciu grupa kobiet z Lusówka w skupieniu wysłuchuje odczytywanego zobowiązania.



Wszystkie zdjęcia fot. „Głos Wielkopolski” — E. Kitzmann

W Spółdzielni Produkcyjnej Lusówko na naradzie robotniczej członkowie podjęli zobowiązania wykonania wzorowo i przedterminowo siewów. Brygadzysta obory Jan Witkowiak postanowił podwyższyć wydajność udoju. Dotychczasowy wynik 2600 litów od jednej krowy rocznie został podwyższony na 2900 litrów. Na zdjęciu Jan Witkowiak ze swą rekordzistką, która daje 19,5 litra mleka dziennie.

Z tym wiąże się również inna niedogodność, która dotyka zarówno młodzieży jak i dorosłych a mianowicie sprawa nieraz kilkutygodniowego czekania na naprawę obuwia. Wiadomo przecież, że dorodzi najczęściej posiadają dwie pary obuwia: na święta i na dni powszednie. Dzieci natomiast mają często tylko jedną parę. W ten sposób konieczność oddania obuwia do naprawy zmusza częstokroć starszych do używania w tym czasie obuwia odświętnego, natomiast dzieci muszą najczęściej przebywać w tym okresie czasu w domu. Czynniki dystrybucyjne winny tę sprawę skrupulatnie rozpatrzyć i wydać odpowiednie zarządzenia. Cz. W.

Zaczerpnęte przez nas w tej sprawie informacje potwierdziły słuszność uwag autora listu. Równocześnie jednak powiadomiliśmy Czytelników, a przede wszystkim właścicieli omawianego rodzaju obuwia, że obecnie sytuacja na tym odcinku uległa pewnej poprawie. Staraniem Centrali Handlowej Przem. Skórzanej w Poznaniu centralny zarząd tego przemysłu w Łodzi przydzielił bowiem warsztatom naprawczym CHPS zarówno w Poznaniu jak i na prowincji odpowiednie ilości surowca. Obecnie przystąpiło więc do wykonywania napraw.



Ignacy Majchrzak, członek ZMP traktorzysty POM-u w Tarnowie Podgórnym zobowiązał się wykonać 5,6 ha orki zamiast 3,6 ha w ciągu 10 godzin pracy. Zaoszczędził on 3,5 kg paliwa na 1 ha, pracując na ogumionym traktorze Ursus.

gromady włączyły się ochotnie do ogólnego planu. Aby podnieść dobrobyt ogólnonarodowy mało i średniorolni chłopci, spółdzielcy i robotnicy PGR-owscy wystą-

Pan senator

Mr Drew Pearson — to amerykański dziennikarz i komentator radiowy. Mr Joseph Mac Carthy — to senator (Partia Republikańska — Wisconsin). I co dalej?

Otóż pan Carthy po pewnym obiedzie w pewnym superwytornym lokalu publicznym — kopnął pana Pearsona, i to dwa razy. Pan senator — pana dziennikarza i komentatora radiowego. Działo się to w szatni i obecny w czasie zajęcia towarzyskiego senator Richard Nixon (Partia Republikańska — Kalifornia), jako człowiek przeczony, ułotnił się z miejsca bójki, zanim „skopany” Pearson stał się zdolny do odwetu.

„Na szczęście jego zdolności bokserkie są tak samo nędzne jak jego przemówienia w senacie... — oświadczył w kilka godzin później mr Pearson. „Podszedł do mnie ten Pear-

son i groził, że jeśli nie przestanę poruszać w senacie jego sprawy osobiste — „pokaże mi!” Wobec tego wolałem sam go „pokazać”. Spoliczkowałem go (nogami?) i to silnie!... zwrócił się reporterem mr Carthy.

Ze indagowany Pearson kategorycznie stwierdził, iż to on został zaczepiony, nie ma oczywiście żadnego znaczenia. Od tego jest się amerykańskim senatorem, aby móc bezkarnie kopać współobywateli.

Trzeba dodać, że p. senator Carthy należy do tych nieprzytomnych wrogów komunizmu, którym nienawidnie odebrała zdrowy rozum... Na przykład ostatnio scharakteryzował on sekretarza Dep. Stanu Achesona jako komunistę, a politykę Dep. Stanu na Dalekim Wschodzie jako inspirowaną przez komunistów... H. R.

WYCHOWAWCY MŁODEGO POKOLENIA

„Zawsze takie Rzeczpospolite będą, jakie ich młodzieży wychowanie” — pisał Stanisław Staszic. Staszic również stwierdził, że charakter człowieka kształtuje się od lat najmłodszych, że dziecko stanowi „białą kartę”, na której wychowanie i warunki życia złośliwie ślady decydujące o jego późniejszym postępowaniu, o jego świadomości.

Wśród tych czynników, które najsilniej wpływają na kształtowanie się osobowości i charakteru człowieka — szkoła, wychowanie młodzieży w zespole mają znaczenie ogromne, niemal decydujące.

Nauczyciel jest tym, który wpisuje piękne linie na „białej kartce” rozwijającego się intelektu, tym, który może formować zarysowujący się charakter dziecka.

W epoce budowy socjalizmu, w epoce głębokich przemian zachodzących w warunkach bytu, w układzie klasowym i świadomości społeczeństwa — problem wychowania młodzieży jest szczególnie doniosły i

szczególnie ważna rola nauczyciela.

On bowiem czuwa nad rozwojem pokolenia, które rośnie i dojrzewa w warunkach nowych, w epoce wielkiej, decydującej bitwy klasowej — które wyrasta dla socjalizmu.

150 tysięcy nauczycieli — to armia walcząca o nowego człowieka, to ludzie, którzy nie mogą być bierni wobec przemian zachodzących w naszym kraju. Ich postawa, zrozumienie istoty walki o stworzenie podstaw socjalizmu, ich entuzjazm dla twórczego patosu budownictwa — decydują o tym, ile i jakich wartości będą mogli przekazać młodzieży.

Nauczyciel codziennie styka się z młodzieżą, uczy ją podstaw naukowego poglądu na świat, socjalistycznego stosunku do pracy, miłości ojczyzny. Jeżeli sam żyje życiem kraju, bierze czynny udział w pracy organizacji społecznych na swoim terenie, rozumie sens zachodzących wokół niego przemian — wówczas potrafi oddziaływać na młodzież, potrafi kształtować nowego człowieka.

Szczególnie odpowiedzialna jest rola nauczyciela na wsi, gdzie stanowi on poważny autorytet nie tylko dla uczniów — ale i dla rodziców.

Na wsi toczy się obecnie w najostrzejszej formie walka klasowa z resztkami elementów kapitalistycznych i równocześnie zachodzą najbardziej rewolucyjne przemiany w świadomości mas chłopskich, wkraczających coraz śmielej na drogę zespołowej, socjalistycznej gospodarki. Nauczyciel, nawiązując w wykładach do przy-

kładów z życia wsi, ma ogromne możliwości pomagania — poprzez młodzież i w bezpośrednich kontaktach z rodzicami — w przyspieszaniu procesu kształtującej się świadomości chłopów. Nauczyciel może wyjaśniać wątpliwości indywidualnych gospodarzy, których nurtuje problem spółdzielczości produkcyjnej, może radzić i pobudzać.

Co może zrobić na wsi szkoła i nauczyciel, doskonale ilustruje wypowiedź nauczyciela wiejskiego, ob. Pięnkowskiego, na powiatowej naradzie ZNP:

„Nastawino było typową, biedną, zacofaną wsią o normalnym składzie społecznym: kilku bogaczy, trochę średniaków i biedota. Biedni na przednówku szli do bogacza. Ten łaskawie udzielał im „pomocy”, za którą musieli później w pocie czoła harować przy żniwach czy kopaniu. Tak było od dziesiąt przodków, więc przywykli i nie widzieli innego wyjścia... A zaczęło się od dyskusji przy głośniku radiowym w szkole. Wiadomości o nowym życiu chłopów w Związku Radzieckim i o tym, jak ta przebudowa się dokonała, wiadomości o rozpoczęciu walce o socjalistyczną przebudowę wsi w naszym kraju — otwierały oczy. Coraz wyraźniej dostrzegać zaczęli wyzysk we własnej wsi i zobaczyli drogę, którą należy pójść... Walka klasowa rozgorzała... Dzisiaj spółdzielnia produkcyjna w Nastawinie jest przodującą w całym powiecie.”

Równie ważna jest rola nauczyciela wiejskiego w podno-

szczeniu poziomu kulturalnego wsi. W większości wypadków jest on inicjatorem prac świetlicowych, organizatorem walki z analfabetyzmem; zakłada koła wspólnego czytania, koła smokształeniowe, dopomaga dorosłym w nuce korespondencyjnej, radzi w wyborze zawodu — jest czynnym bojownikiem rewolucji kulturalnej na wsi. Taki nauczyciel potrafi natchnąć młodzież entuzjazmem dla budownictwa socjalizmu, ukazuje twórcy sens przemian na przykładach bliskich, branych z terenu.

Nauczyciel w mieście i na wsi powinien wykorzystywać dla nauczania możliwości jakie daje radio, kino, wycieczki do spółdzielni produkcyjnych i zakładów pracy. Powinien wiązać tematykę planu 6-letniego z życiem. Wtedy spełni dobrze swoje zadania, będzie prawdziwym bojownikiem postępu.

Nauczycielstwo polskie ma piękne, postępowe tradycje. W okresie międzywojennym nauczyciele stanowili tę część inteligencji, która walczyła o oświecenie dla mas ludowych.

W Polsce Ludowej nauczycielstwo przeszło — wraz z dużą częścią inteligencji — poważną drogą rozwoju. W dziele odbudowy i budowy osiągnięci, mas pracujących pod przewodnictwem klasy robotniczej sprawiły, że droga prowadząca do coraz aktywniejszego włączania się w nurt zachodzących przemian, do czynnego, świadomego udziału w budownictwie socjalizmu na odcinku niesłuchania ważnym — kształtowaniu nowego człowieka.

Obecnie, w drugim roku realizacji planu 6-letniego, nauczycielstwo, pracując z przekonaniem i entuzjazmem, wnosi poważny wkład w przekształcanie się naszego narodu w naród socjalistyczny, wkład w walkę o socjalizm i wychowanie młodzieży w poczucie uzasadnionej dumy narodowej płynącej z osiągnięć mas pracujących w duchu prawdziwego patriotyzmu.

Dzieło kształtowania nowego pokolenia dla socjalizmu, dla pokojowej budowy ustroju wolnego od krzywdy i wyzysku, dającego dobrobyt całemu narodowi, jest jednocześnie wielkim i cennym wkładem w walkę, która jednoczy dzisiaj całą ludzkość — w walkę o pokój. K. W.

Dwutorowość do niczego nie prowadzi

Więcej opieki nad młodzieżą pleszewską

W środku niedużego pokoju rozstawiono stół ping-pongowy. Wnet okoliła go młodzież z zainteresowaniem śledząc ruchy skaczącej piłeczki. W końcu pokoju inna grupa kibicowała grze dwóch gimnazjastów, którzy figurami od szachów grali w warcabę.

Ściany świetlicy ZMP w Pleszewie, gdzie się znajdujemy, zdobią liczne dyplomy i odznaczenia za wyczyny sportowe oraz... mocno już podniszczone i okurzone gazetki ściennie. Przeglądamy się im bliżej. Są tu artykuły na temat przyjaźni polsko-radzieckiej, ku czci Armii Radzieckiej i inne. Są również i fraszki z których jedna pt. „Bumelant!” zwraca naszą uwagę. Oto ona:

„Mówi, że ręce urobił sobie
po łokcie
A on zaledwie pobrudził
paznokcie”.

Dysproporcje

W artykule o życiu świetlicy, z którego treści się zapoznaliśmy, autor nawołuje do utrzymania porządku w świetlicy. Okna stale pokrywają tumany kurzu. To samo można zauważyć na szafach, piecu i innych sprzętach. Stan świetlicy po opuszczeniu przez młodzież nie zawsze wystawia jej chlubne świadectwo.

Pobyt w świetlicy powiedział nam wiele o pleszewskiej młodzieży. Z jednej strony dążność do włączenia się w ogólny twórczy nurt (o czym świadczą artykuły i fraszki zamieszczone w gazetce oraz dyplomy), z drugiej natomiast stan świetlicy, jak również uwagi autora artykułu dowodzą, że „coś tutaj nie gra”. Przeprowadziliśmy szereg rozmów, które upełniły nas w tym przekonaniu.

Młodzież pleszewska nie chce pozostać w tyle. Dowodem tego jej liczny udział w różnych akcjach społecznych. Przyczyną zła wydaje się nam z jednej strony nieodpowiednia organizacja pracy na miejscu, z drugiej zaś brak opieki ze strony Zarządu Powiatowego w Jarocinie.

Dali sobie sami radę

Młodzież pleszewska pragnie jak najwięcej wiedzieć o ustroju do jakiego dąży, poszerzyć swój horyzont wiedzy i uświadomienia ideologicznego. W tym celu w kole terenowym nr 2 zorganizowano szkolenie ideologiczne, w którym bierze udział 50 ZMP-owców. Zarząd Powiatowy ZMP w Jarocinie, który został poinformowany o zorganizowaniu szkolenia, obiecał przysłać prelegenta. Nadszedł termin pierwszego wykładu a prelegent nie zjawił się. Nie stawiał się on również w późniejszym czasie. Nie chcąc tracić czasu, młodzież postarała się o własnych prelegentów. Wykłady prowadzi student SI ob. Fikus a pomagają mu ob. Szulczyński oraz Szablewski.

Podobnie postępuje ten sam zarząd w Jarocinie, konsekwentnie nie przysyłając delegatów na zebrania młodzieży pleszewskiej, pomimo że kalendarzyk zebrań został im przesłany.

Świetlica ZMP w Pleszewie nie należy do dobrze prowadzonych, a to głównie ze względu na brak świetlicowego zastępczo funkcję tę sprawuje członek

zarządu ob. Szablewski. Tymczasem w Poznaniu organizowano kurs dla świetlicowych, aktywny i przewodniczących ZMP. Ze wszystkich miast i miasteczek województwa zjechał się do Poznania delegaci, tylko z Pleszewa nikogo nie było. Dlaczego?

Czynności administracyjne Zarząd Pow. w Jarocinie załatwia bezpośrednio z kołami, pomijając zupełnie Zarząd Miejski w Pleszewie. Wszelkie ankiety sprawozdawcze, znaczki i inne pisma wysyłane są bezpośrednio do kół. Koła zaś idąc za przykładem jaki otrzymują z góry pomijają Zarząd Miejski i zwracają się bezpośrednio do Jarocina. Czy tego rodzaju postępowanie jest właściwe?

Pleszewiacy także nie w porządku

Tak wygląda zagadnienie oświetlenia od strony pleszewskiej? A co na to Pow. Zarząd ZMP w Jarocinie? Zasadniczo zgadza się ze stawianymi zarzu-

tami uznając je za słuszne. Postępowanie swoje tłumaczy jednak niewłaściwą pracą Zarządu Miejskiego w Pleszewie, przynajmniej jednak samokrytycznie, że sam nic nie zrobił w kierunku naprawy tego stanu rzeczy. Stosunek pleszewiaków do kolegów z Jarocina (według słów przew. Pow. Zarz. ZMP), winien również ulec zmianie. Delegaci z Pleszewa, winni m. in. regularnie uczęszczać na zwoływane odpady i zebrania, aby zaznajomić się z instrukcjami i otrzymać wytyczne dalszej pracy.

Chcielibyśmy teraz poznać ocenę tego zagadnienia naświetlonego przez Zarz. Woj. ZMP. Faktem jest, że oba zarządy winny zmienić swój wzajemny do siebie stosunek, winny poprawić styl pracy dla dobra ruchu młodzieżowego. Mamy nadzieję, że delegat Zarz. Wojewódzkiego po zapoznaniu się z istotnym stanem rzeczy na miejscu, wpłynie na poprawę stosunków jakie ostatnio tam się wytworzyły.

H. Kamza

Prof. A. Niesmiejanow

Prezydent Akademii Nauk ZSRR

Nowe sukcesy nauki radzieckiej

Uchwałą Rady Ministrów ZSRR wielu uczonych radzieckich otrzymało zaszczytne tytuły laureatów premii Stalinowskiej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki w 1950 r.

Uczni radzieccy, otaczani przez Rząd i Partię wszechstronną opieką i pomocą, służą z zapałem wielkiemu dziełu budowy komunizmu. Wystarczy poznać się z rodzajem nagrodzonych dzieł, aby się przekonać, że celem prac uczonych radzieckich jest niesienie pomocy pokojowemu budownictwu całego narodu. Prace uczonych radzieckich służą dalszemu rozkwitowi gospodarki narodowej i kultury ZSRR.

W artykule dla prasy codziennej nie sposób jest omówić wszystkie nagrodzone prace. Zatrzymamy się więc na niektórych z nich.

Poważnymi osiągnięciami w 1950 r. mogą poszczycić się radzieccy fizycy. Grupa uczonych pod kierownictwem doktora nauk fizyczno-matematycznych, Leonida Brechowskiego, dokonała w dziedzinie akustyki poważnych prac, nagrodzonych premią Stalinowską I stopnia. Taką samą nagrodę otrzymała praca wybitnych uczonych z akademikiem D. Skobielcynem na czele — praca odkrywająca „deszcz” elektronowo-jądrowe i procesy kaskadowo-jądrowe w promieniach kosmicznych. W odróżnieniu od panujących dawniej teorii doświadczenia i badania uczonych radzieckich doprowadziły do stwierdzenia, że promieniowanie kosmiczne polega na „lawinie” kolejnych wybuchów jąder atomowych, spowodowanych przenikającymi do atmosfery pierwiastkowymi promieniami kosmicznymi.

Badaniu zachowania się substancji, a szczególnie metalu w niskiej temperaturze — poświęcone są prace B. Lazarewa, członka-korespondenta Akademii Nauk Ukraińskiej SRR.

Wspaniałe rezultaty osiągnęli również matematycy radzieccy. Pięć wybitnych prac naukowych matematycznych otrzymało premię Stalinowską.

W dziedzinie nauk technicznych nagrodzone zostały: praca prof. T. Gubina „Elektrownie wodne”, prace grupy uczonych z dr. S. Krickim na czele, o metodzie inżynierskiej kalkulacji urządzeń hydrotechnicznych, praca członka-korespondenta Ukraińskiej SRR, G. Sucho-

meła, o hydraulicce. Wszystkie te prace mają na celu przyspieszenie i ułatwienie gigantycznego stalinowskiego planu budowy elektrowni wodnych na Wołdze, Dnieprze, Donie i Amu-Daril.

Nagrodzona praca akademika E. Czudakowa „Teoria Samochodu” oraz praca akademika P. Silina na temat zagadnień technologii cukrownictwa — posiadają ogromne praktyczne znaczenie dla przemysłu radzieckiego.

Książka prof. A. Łykowa — o racjonalnym suszeniu wszelkiego rodzaju materiałów — jest pierwszą tego rodzaju rozprawą naukową w literaturze światowej.

Wśród nowych laureatów premii Stalinowskiej specjalne miejsce należy się uczonemu-chemikowi. Tak np. członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR, A. Winogradow, otrzymał premię Stalinowską za monografię „Geochemia rzadkich i rozproszonych w glebie substancji chemicznych”. Praca ta jest cenną pomocą dla rolników radzieckich.

Wiele nowych i ciekawych prac wykonano w dziedzinie struktur wielocząsteczkowych związków chemicznych, odgrywających doniosłą rolę w gospodarstwie (kauuczki, sztuczne włókna).

Poważna praca starszego współpracownika naukowego Instytutu Hydrologii, O. Alekina, daje charakterystykę hydrochemicznych i chemicznych właściwości 1300 rzek radzieckich.

Nagrodę w dziedzinie nauk geologiczno-geograficznych otrzymała grupa uczonych pod kierownictwem prof. I. Isakowa, za opracowanie „Morskiego atlasu” — wyczerpującego przewodnika kartograficznego dla geografii mórz i oceanów.

Wiele poważnych prac powstało również w 1950 r. w dziedzinie biologii. Należy do nich praca członka-korespondenta Akademii Nauk ZSRR, A. Awakijana, z dziedziny teorii rozwoju organizmów roślinnych będącą poważnym wkładem do biologii miczurinowskiej. Trzynomowa monografia niedawno zmarłego akademika, L. Berga — o życiu ryb rzecznych — posiada wielkie znaczenie dla dalszego planowego rozwoju rybostanu.

Prace z dziedziny nauk rolniczych nagrodzone premiami Stalinowskimi, poświęcone są badaniom nad uprawą wieloletnich traw i roślin pastewnych, badaniom gatunków gleb, doświadczeniom

nad podniesieniem jakości oliwek hodowanych w ZSRR itd. Wszystkie te prace posiadają wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju rolnictwa radzieckiego.

Szlachetnym celem ochrony zdrowia ludzkiego służą prace nowych laureatów w dziedzinie nauk medycznych. Uczeń wielkiego fizjologa radzieckiego I. Pawłowa, prof. M. Usijewicz, wzbogacił medycynę radziecką wybitną pracą z dziedziny działalności wyższego układu nerwowego, posiadającą wielkie znaczenie dla psychiatrii i dla badania patologii organów wewnętrznych. Praca akademika G. Langę poświęcona jest hipertenzji (nadciśnieniu) i sposobom jej leczenia.

W dziedzinie nauk humanistycznych premię Stalinowską I stopnia otrzymał akademik W. Winogradow za pracę „Język rosyjski”, będącą rezultatem wieloletnich studiów nad budową języka rosyjskiego. A. Rubaszewski, kandydat nauk filozoficznych, nagrodzony został za pracę o filozoficznym znaczeniu teorii Miczurina. G. Glezerman — za pracę „Likwidacja klas wyciskiwaczy i przeciwdziałanie przeciwności klasowych w ZSRR”, a D. Czesnokow — za pracę „Światopogląd Aleksandra Hercena”.

Premiami Stalinowskimi odznaczono również szereg podręczników i prac naukowo-popularnych, jak praca akademika I. Krachnowskiego „Nad rękopisami arabskimi”, podręcznik akademika W. Steponowa „Równania różniczkowe”, podręcznik prof. A. Aleksiejewa „Konstrukcja maszyn elektrycznych”, praca prof. S. Ogniewo „Życie lasu”, monografia O. Pisarzewskiego „D. Mendelejew”, praca biologa J. Kalimana o pszczołach.

Przyznanie premii Stalinowskich tak wielkiej liczbie uczonych radzieckich jest powodem dumy i radości całej nauki radzieckiej, jest znamiennym wydarzeniem w życiu narodu.

Radzieccy uczeni z powodzeniem wywiązują się z poważnego zadania, jakie postawił przed nimi wódz narodu radzieckiego koryfeusz nauki — Józef Stalin w najbliższym czasie dopełnić i prześcignąć zdobycze nauki w innych krajach.

Osiągnięcia uczonych radzieckich są najlepszym dowodem że pracują oni dla dobra ojczyzny, dla umocnienia pokoju na całym świecie — pokoju, o który walczy dzisiaj cała postępową ludzkość.

PRAWO i życie

Stały Abonent „Głosu Wlkp.” — Niesporną część czynszu najmu należało złożyć do depozytu sądowego. Z braku powyższego zaległy czynsz za miesiąc październik 1950 r. należy zapłacić w stosunku 100:3. Ustalenie, kto ponosi winę w spornym przypadku, należy do właściwego Sądu Powiatowego.

Z. K., Poznań. — Jako administrator domu nie podlega Pan obowiązkowi ubezpieczenia, jeżeli administrację domem w granicach i na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa jest Pan w wykonaniu swych funkcji samodzielny i służbowo niezależny, a nadto nie skrepowany co do czasu, ani co do sposobu poruczonej mu administracji (Orzeczenie NTA z dnia 23 III 37 r.). Natomiast jest Pan zobowiązany płacić podatek od wynagrodzeń (art. 4 ust. 1 pkt. 2 ustawy o podatku od wynagrodzeń). Zważywszy jednak, wysokość otrzymanego wynagrodzenia (120 zł) jest Pan również wolny i od tego obowiązku.

Nr. 22, pow. Rawicz. — Postępowanie organu finansowego jest zgodne z ustawą z dnia 28 VI 50 r. o podatku gruntowym (Dz. U. nr 27 poz. 250/50). Po myśli art. 19 ust. 5 powołanej ustawy, jeżeli podatnik posiada gospodarstwo rolne w dwu lub więcej gminach w obrębie tego samego lub różnych powiatów na obszarze Państwa podatek gruntowy oblicza wg stopy podatkowej, przypadającej od łącznej podstawy opodatkowania ustalonej dla każdego z tych gospodarstw.

Obowiązek podatkowy obciąża Pana, ponieważ w różnych gminach położone gospodarstwa rolne użytkuje Pan, jak właściciel (art. 2 ust. 2).

J. B., Krotoszyn. — Szczupłe ramy naszego działu nie pozwalają nam wyczerpująco odpowiedzieć na wszystkie pytania poruszane w liście do Redakcji Radzimy bezpośrednio zwrócić się do Państwa. Zakład Emerytalny w Warszawie ul. Inflancka 6.

K. M., Górnik. — Należy wystąpić na drogę procesu sądowego o odszkodowanie.

Czwartek Katarzyna Bogusława

Święta w.: 5.54 zach.: 18.07 Księżyc w.: 17.05 zach.: 5.34

Śniegi zniknęły - można będzie zacząć siew

Rolniczy Zespół Wytwórczy w Pławcach pow. Środa, do brze prace, Widać to po schludnym podwórzu, na którym stoją w porządku narzędzia rolnicze. Przygotowane...



Zespół świelicowy w Pławcach

traktory i siewniki czekają, aby wyruszyć w pole.

Konie, chlewnia, dużo krów w oborze mówią o zamocności Spółdzielni. Dzisiaj administracja Zespołu jest spokojna o wszystko, bo i obrachunek został zrobiony. Wynosił on za jeden dzień pracy - przeciętnie 16.80 zł. Poza tym inwestycje zostały wykonane w 100%. Wyremontowano dachy, przebudowano oborę, stodoły i nową szopę na narzędzia. Pławce wyróżniły się rów-

niez w planowej odstawie zboża z 45% nadwyżką. Samego tylko zboża siewnego odstawiono 35 ton. Administracja i cały zespół pracowników z ob. ob. Graczkowskim, Rauchutem

sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej - Karolczakiem na czele cieszą się, że zniknęły śniegi i można będzie zacząć siew.

Wszystko już przygotowane: nawozy, orka, obornik, zboże. Najważniejsze jednak, że spółdzielcy doceniają wagę akcji siewnej i rozumieją, że gospodarują na swoich.

Dobre wyniki kampanii gorzelnianej w Łęknie

W chwili obecnej dobiega prawie końca tegoroczna kampania gorzelniana. Również i gorzelnia PGR - zespół w Łęknie pracuje w ostatniej fazie kampanii. Kierownikiem gorzelnii jest ob. Bronisław Wawrzynowicz. Prowadzi on dobrze zorganizowany zespół kampanijnych robotników kwalifikowanych i dzięki temu gorzelnia zawdzięcza swój rozwój. Również mało i średniorolni chłopcy - do stawy gorzelnii, przyczynili się do tego rozwoju. Rolnicy w roku bieżącym zakontraktowali przeszło 100 proc. więcej jak w 1950 r. Produkcja gromady to: Poleśie, Luboń, Polwica oraz Kępa. Wywiązywanie się z kontraktów innych gromad jest również dobre. Często w latach ubiegłych gorzelnia przerywała pracę z powodu braku wody, czerpanej z małego źródła. Obecnie staraniem kierownika wybudowano nad pobliskim jeziorem pompę elektryczną, systemem gospodarczym założono rury i teraz wody jest zawsze pod dostatkiem. Również staraniem kierownika Wawrzynowicza, po kampanii nastąpi dalsza rozbudowa gorzelnii. Powiększona zostanie przechowalnia na ziemiakach, gdyż obecna jest za mała.

Przy gorzelnii jest uruchomiona także platforma. W czasie kampanii gorzelnia zatrudnia 27 ludzi. Sposób nich na uwagę zasługują palacz ob. Kowalski, który zaoszczędził dużo węgla opałowego. Robotnik kwalifikowany ob. Strugarek przez dobre opatrzenie maszyn pracuje zawsze wiele godzin na zaoszczędzonej ropie do smarowania maszyn.

W bieży kampanii gorzelnia przerobiła już 85.000 litrów czystego spirytusu a do zupełnego zakończenia kampanii przerobi jeszcze

Ale nie tylko pracą zajmują się ludzie w Pławcach. W wolnych od codziennych zajęć chwilach, lubią przebywać w byłym pałacu obszarniczym, gdzie skupia się życie świetlicowe. Wiejskie Ognisko Muzyczne krzewi kulturę muzyczną wśród tamtejszej ludności. W Ognisku kształcą się dziewczynki i chłopcy w wieku od 7 do 14 lat. Pławce posiadają ponadto bardzo żywotne zespoły artystyczne, grupujące starszą młodzież. Wielkim uznaniem cieszy się kapela ludowa. W ostatnim czasie ekipa Polskiego Radia nagrała na płyty pieśni regionalne, bowiem w Pławcach czynny jest chór mieszany i koło Wszechnicy Radiowej.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej - Referat Kultury przeprowadza obecnie w świetlicy dla dziewcząt kurs haftów regionalnych. Nadto Koło Gospodyń Wiejskich prowadziło ostatnio kursy kroju, szycia i gotowania.

Opuszczając Rolniczy Zespół Wytwórczy w Pławcach, widzimy w parku otaczającym b. pałac obszarnika gromadkę dzieci, które już dziś cieszą się na wyjazd w ramach letniej akcji kolonijnej. (kos)

W Wolicy pod Kaliszem stanie wkrótce sanatorium przeciwgruźlicze

W planie 6-letnim przewiduje się rozbudowę szpitala i sanatoriów dla chorych robotników. Dotychczasowa ilość szpitali jest niedostateczna i nie może zaspokoić potrzeby klasy pracującej. Władze Polskiej Ludowej postanowiły przeto zwiększyć dwukrotnie liczbę szpitali, przychodni i ośrodków.

W pow. kaliskim zbudowano w ub. roku nowoczesny ośrodek zdrowia w Grodziszach. Posiada on gabinet lekarski, dział położniczy, opiekę nad matką i dzieckiem i poradnię przeciwgruźliczą. W Zbiersku również otworzono ośrodek zdrowia.

Powiat kaliski przed wojną był znany ze znachorstwa i chorób jagłicy oraz świerzbu. Obecnie w 100% zlikwidowano choroby zakaźne a we wszystkich gminach pracują akuszerki, w kilku gminach praktykują także lekarze.

W Kaliszu rozbudowuje się szpital miejski, gdyż dotychczas był on za szczupły. W gromadzie Wolica, gm. Pod-

grodzie Kaliskie, oddalonej o 7 km od Kalisza, w pięknym lesie sosnowym powstanie sanatorium dla gruźlicy. Prace budowlane prowadzone są w przyspieszonym tempie, gdyż pracownicy Zjedn. Budownictwa Miejskiego oddz. 10 w Kaliszu postanowili jako czyn 1-Majowy wykończyć sanatorium, w którym znajdzie pomieszczenie 300 chorych. (t)

Kolejarz (Gniezno) 6:14 Gwardia (Krotoszyn)

W dniu 18 bm. odbył się w hali sportowej w Krotoszynie towarzyski mecz bokserski pomiędzy ZS „Kolejarz” Gniezno - a ZS „Gwardia” Krotoszyn jako zwycięzcy licznym udziale publiczności. Mecz zakończył się zwycięstwem ZS „Gwardia” Krotoszyna w stosunku 14:6.

Wyniki walk przedstawiają się następująco: W wadze muszej Goldstein (Gw) zdobył punkty walkowerem, w wadze koguciej Młynarz (Gw) pokonał w 3 starciu na punkty Cygana (Kol). W wadze piórkowej Urbaniak (Gw) po błyskawicznej walce wygrał z Kwiatkowskim (Kol) w 1 starciu przez t. k. o., w wadze lekko-półśredniej I. Hübner (Kol) pokonał w 1 starciu Grzegorzewskiego (Gw) przez k. o. W wadze lekko-półśredniej II Strzelecki (Kol) wygrał z Arwajem (Gw) w 3 starciu na punkty, w wadze półśredniej Duszyński (Kol) pokonał w 1 starciu przez t. k. o. Stefańskiego (Gw.). W wadze lekko-średniej I średniej zdobył punkty walkowerem z powod. niedopuszczenia zawodników Marszałek (Gw) i Snadny (Gw). W wadze półciężkiej Leśny (Gw) wygrał w 1 starciu przez poddanie się z Gędziewskim (Kol); w wadze ciężkiej Kozłina (Gw) po błyskawicznych ciosach zmusił Grende (Kol) do poddania się w 1 starciu. (fk)

Współzawodnictwo w akcji siewnej

Powiat kaliski przygotowany jest już do akcji siewów wiosennych. Gminie Spółdzielnie przydzielają mało, i średniorolnym kwalifikowane ziarno do zasiewu i nawozy sztuczne. W akcji wiosennej pomagać będą specjalne brygady młodzieżowe, które dopinają, aby każdy skrawek ziemi wykorzystany był pod uprawę. Chłopi na licznych zebraniach gromadzkich i gminnych zgłaszają akces do współzawodnictwa w przedterminowym wykonaniu zasiewów wiosennych. Ponadto PGR-y przystąpiły również do współzawodnictwa. Robotnicy rolni z PGR Petryki postanowili 5 dni przed terminem wykonać zasiewy. Na ostatnich naradach gospodarzy do współzawodnictwa w zwiększonym wydajności z ha przystąpił kierownicy grup producentów. (t)

WOLSZTYN

Na zebraniu ogólnym koła pracowniczego Stronnictwa Demokratycznego przy Prezydium Pow. Rady Nar. w Wolsztynie, przewodniczył ob. Budzyński a referat w związku z 68 rocznicą śmierci Karola Marksa wygłosił ob. Hein. Licznym członkom rozdano legitymacje z wynikami szkolenia partyjnego. W skład nowoobranego zarządu weszli: przew. N. Książkiewicz, zast. R. Kacpura, sekr. - W. Wleklirkówna i skarbnik - Waśniński. (kh)

Wieści z Kalisza

Powiatowa Rada Zw. Zawodowych w Kaliszu wraz z Orbisem organizuje dnia 26 bm. wycieczkę do Poznania specjalnym pociągiem popularnym. Kaliscy robotnicy zwiedzą miasto, ogród zoologiczny, botaniczny, muzeum i udadzą się na operę Moniuszki „Straszny Dwór”. Koszta podróży pokrywają referaty socjalno-społeczne i częściowo pracownicy.

Przy ul. Buczka w Kaliszu zostało otwarte 15 bm. przedszkole dla dzieci robotniczych. Do przedszkola uczęszcza obecnie 88 dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Obecnie w Kaliszu jest 9 przedszkoli oraz 4 żłobki przy zakładach pracy. W dniach 17 i 19 bm. specjalna komisja z ramienia PRZZ przeprowadziła kontrolę w przedszkolach stwierdzając, iż dzieci otoczone są troskliwą opieką wychowawczą i odżywczo jest zadowalająca.

Kursy dla kierowników i wychowawców kolonii i półkolonii w Kaliszu organizuje Prezydium MRN - Wydział Oświaty. Na kursy uczęszczać mogą nauczyciele oraz uczniowie wyższych klas licealnych. Po przeszkoleniu, w okresie wakacyjnym lipcu i sierpniu br. będą oni mogli objąć opiekę nad młodzieżą szkolną na koloniach i półkoloniach. (t)

Listonosze bojanowscy propagują czytelnictwo

Listonosze rejonów wiejskich Urzędu Pocztowego w Bojanowie w akcji rozszerzenia czytelnictwa na wsiach osiągają dość poważne rezultaty. Mieszkańcy wsi czytają przeważnie pisma robotniczo-chłopskie, jak: „Gromada”, „Przyjaciółki”, „Chłopska Droga” i inne. Najwięcej popularną gazetą na wsiach gminy bojanowskiej to „Gromada”. Czyta ją każdy chłop.

Prymat wśród listonoszy dziery Stanisław Szlachetka. W jego torbie możemy codziennie znaleźć 700 czasopism. Za swe wysiłki został on już dwukrotnie nagrodzony. Ob. Szlachetka zdaje sobie sprawę, że prasa na wsi polskiej odegra doniosłe znaczenie w dziele realizacji planów gospodarczych, toteż jego bloczek abonentów co miesiąc zapełnia się nowymi odbiorcami gazet.

Poważne wyniki osiąga też listonosz Stanisław Mielcarek. W jego rejonie mieszka 800 mieszkańców, a gazet rozwozi dziennie 400 sztuk. Dobre wyniki osiągają listonosze: Jan

Biernaczyk i Wiktor Perlikowski, którzy zostali nagrodzeni za swe wysiłki.

Jeden z seniorów listonoszy urzędu pocztowego w Bojanowie, to 60 lat liczący ob. Telesfor Migula. Można go codziennie widzieć z wypchaną torbą służbową. On też dąży do wykonania planu, ma bowiem przeszło 180 odbiorców „Przyjaciółki”.

Ostatnio Urząd Pocztowy w Czerniejewie powiat Gniezno wezwał listonoszy bojanowców do współzawodnictwa. Niewątpliwie zobowiązania swe wykonają, tym bardziej, że grupa listonoszy bojanowskich uzyskała II miejsce w skali powiatowej w dziedzinie propagandy czytelnictwa na wsi.

Do realizacji tych osiągnięć przyczynia się w dużym stopniu naczelnik urzędu ob. Euzebiusz Rajewski. To on uświadamia swą załogę o korzyściach wynikających z czytania prasy, to on uczy listonoszy jak dążyć do realizacji gigantycznego planu 6-letniego. (wt)

REPERTUAR TEATRÓW I KIN POZNAŃSKICH

TEATRY OPERA IM. ST. MONIUSZKI - godz. 19 „Don Pasquale” POLSKI - godz. 19 „Lubow Jarowaja” NOWY - godz. 19 „Szczygli zaulek” KOMEDIA MUZYCZNA - godz. 20 „Igraszki traktu i miłości” MŁODEGO WIDZA - godz. 18 „Czerwony kravat” KINA APOLLO - godz. 16, 18, 20.30 „Premiera warszawska” BAŁTYK - godz. 15, 17, 19.30 „Premiera warszawska” MUZA - godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Powrót Lassie” RIALTO - godz. 16, 18, 20 „Miasto młodzieży” WARTA - godz. 14 i 16 „Wiosna”; godz. 18 i 20 „Pan Nowak”

SLUCHAMY RADIA

Czwartek, dnia 22 marca 1951 PROGRAM II (Fala Poznania 249 m) 5.00 Początek audycji: 5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi: 5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-n) Gimnastyka; 6.15 Muzyka; 6.50 Program lokalny i aktualności (P-n); 7.00 Dziennik; 7.20 Wszechnica Radłowa; 7.40 Muzyka; 7.55 Wiadomości poranne; 8.05 (P-n) Muzyka polska; 8.15 Przerwa; 13.30 Melodie ludowe; 14.15 Audycja literacka; 14.30 Muzyka symfoniczna; 15.10 Pieśń Fr Schuberta; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Zagadki muzyczne

ne; 16.20 (P-n) Muzyka i aktualności; 16.45 (P-n) Montaż słowny pt. „Tradycje choćdów wiosennych w Wielkopolsce” w opr. Adama Głazy; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.15 Muzyka kameralna; 17.45 Radiowy poradnik i trykowny; 18.00 (P-n) Utwory na gitarze gra Andrzej Segowia; 18.10 (P-n) Poznański dziennik wieczorny; 18.25 Utwory Chopina - gra Raoul Koczalski (płyty); 18.45 „P-n Z życia Partii”; 19.00 „Z czterech miast”, fragment pow. Marchlewskiej; 19.20 Gra ludowa kapela; 19.40 Lekcja języka rosyjskiego; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert symfoniczny; 22.00 „Pieśń o partyzancie Biedko”; 22.20 Stanisław Moniuszko - Sonety krymskie; 23.00 Ostatnie wiadomości; 24.02 Koniec audycji. (P-n) - oznacza audycje, nadawane przez Rozgłośnie Poznania.

Pracownicy poszukiwani

Księgowego i starszego księgowego zatrudnia zaraz Zakłady Wytwórcze Urządzeń Termotechnicznych. Zgłoszenia kierować do Oddziału Kadry w Świebodzinie, ul. Gen. Świerczewskiego 38. Mieszkania zapewnione - reflektujemy na siły fachowe. K499

Wolne posady

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 137 m. 3. 1750p

Potrzebny sofer na ciągnik Lanz-Buldog, Leitgeber, Poznań, ul. Niemcewiczka 18. 3893g

Nauka

Tańców ludowych, nowoczesnych wycucha Szczurkówna - Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 3297g

Sprzedaje

Parcela wlasna w Antoninku, otoczona zieleńcami, również na splatę sprzedaje L. Czubkova, Poznań, Libelta 10. Telefon 36-91. 2084g

DKW - NZ-350 sprzedam, Poznań, Sikorskiego 10, m. 4, po południu. 3846g

Okragly kojec, sportke dziecięca, Kmieciak, Poznań, Mazowiecka 8, m. 1. 1849p

Radio „Telefunken”, uniwersalne, super, okiem. Poznań, Jackowskiego 33, lewa suteren. 3898g

Siatka parkanowa, ocynkowana 1.50 m wys. sprzedam, Poznań, Św. Marcina 49, Bańko, skąd. 3883g

20 piekarzy zatrudni natychmiast Pow. Spółdz. Spożywców w Poznaniu, ul. Matejki 50. Wyneogrodzenie wg umowy zbiorowej. K502

Technika budowlanego, mistrzów murarskich i ciesielskich przyjmie zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Chodzieży woj. poznański. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać pod w/w adresem. K506

OGŁOSZENIA DROBNE

Fisharmonium kupi: Magazyn Fortepianów, Poznań, Św. Marcina 39, podwórzu. 3880g

Piano, fortepian (metalowa), kupię. Podać cenę. Czesław Kowalski, Dobrow Koło. 1842

Kupię frak, nowoczesny króci, figura wysoka. Zgłoszenia: Poznań, pl. Marcinkowskiego 16, m. 8. 3896g

Zamiana

Pokój kuchnia, łazienka w Łodzi zamieniam na podobne w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dla 3831g.

Mieszkanie 3-pokojowe balkonem, śródmieściu Wrocławia, zamieniam na mieszkanie w Poznaniu. Of. Głos Wlkp. dla 1843.

Zguby

Zgubiono dowód tożsamości, wydany przez Urząd Gminny Święciechowa, pow. Leszno, na nazwisko Albin Połowski. 1805p

Władysław Jakś

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbył się w Środę, 21 bm., z kaplicy cmentarza na Dębcu. W Zmarłym straciłszy sumiennego, gorliwego pracownika i dobrego kolegę. Cześć Jego pamięci! Dyrekcja, Rada Zakładowa i Współpracownicy Z. Z. E. w Poznaniu 3894g

Ogłoszenia

drobne do „Głos Wielkopolski” przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Stanisława Szeląg

Dnia 20 marca 1951 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp. z Zarnowskich Stanisława Szeląg przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm., po południu z domu żałoby w Grodzisku Wlkp. W smutku pogrążona rodzina Grodzisk Wlkp., Poznań 3899g

Bogdan Moreno

Dnia 20 marca 1951 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najdroższy syn, brat, szwagier i wujek, śp. Bogdan Moreno przeżywszy lat 30. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jezycach. Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia 31 bm., o godz. 8 w kościele Serca Jezusowego. W ciężkim smutku pogrążona rodzina Poznań, ul. Kościelna 21 3884g

Zobowiązania członków Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Lusówku gm. Tarnowo Podgórne

(Dokończenie ze str. 1)

używając do tej pracy dwóch siewników 3-metrowej szerokości — plan nasz przewiduje wykonanie tej pracy w 9 dniach,

2. dokonać sadzenia ziemniaków na obszarze 30 ha, w przeciągu 3 dni praca zostanie wykonana przez 20 kobiet naszej Spółdzielni, przy czym nasz plan przewidywał wykonanie tej pracy w przeciągu 4 dni,

3. wykonać plan kontraktacji upraw jarych przewidziany na obszar naszej Spółdzielni z zadaniami państwowymi w 100% dokonując kontraktacji na obszarze 162 ha,

4. dla powiększenia bazy paszowej zobowiązujemy się powiększyć zaplanowaną powierzchnię swiewek koniczyny czerwonej z 25 ha na 30 ha, oraz swiewek koniczyny białej z 9 ha na 13 ha, by tym zapewnić zwiększenie wydajności mleka,

5. by wykonać w okresie wiosennym wszystkie prace pielęgnacyjne w terminie, kobiety naszej spółdzielni zobowiązują się w okresie od 15 kwietnia br. do 30 czerwca br. pracować 35% dniówek obrachunkowych z ilości, jaką mają pracować w ciągu roku, przyjmując na jedną kobietę od 48 do 70 dniówek obrachunkowych,

6. ja, Józef Kokot — brygadler grupy siewnej naszej Spółdzielni, chcąc się włączyć czynnie do akcji obrony pokoju, a tym samym udokumentować nasze zespolone zobowiązanie, zobowiązuje się w tegorocznej wiosennej akcji siewnej, przy wykonywaniu samych zasiewów zboża przekroczyć dotychczasową normę na dniówek obrachunkową z 7 na 8 ha,

7. chcąc również kroczyć drogą wytyczoną przez Tow. Bieruta, naszego Prezydenta prowadzącą do wykonania naszych zadań produkcyjnych i stworzenia mocnego Frontu Narodowego, ja, Drozdowski Wacław, zobowiązuje się przy wysiewie nawozów saletraznych na oziminy przekroczyć dotychczasową wysokość normy na dniówek obrachunkową z 4,5 ha na 5,5 ha w nadchodzącej wiosennej akcji siewnej,

8. ja, Sakowska Maria, jako członkini Koła Gospodyń Wiejskich, podążając za naszymi towarzyszami z naszej Spółdzielni zobowiązuję się również przy pracach pielęgnacyjnych, dołożyć starań i wyśilków, by dotychczasową normę na dniówek obrachunkową przy pielieniu buraków podnieść z 4,5 na 5,5 ara.

Ponadto my, jako spółdzielcy, chcąc się przyczynić do umocnienia budowy podstaw socjalizmu, zobowiązujemy się w nadchodzącej wiosennej akcji siewnej pomóc naszym małym chłopom, gospodarującym jeszcze indywidualnie w wiosennej akcji siewnej, dokonać im bezinteresownie zasiewów, i to:

ob. Kubisiakowi Franciszkowi na obszarze 2 ha,

ob. Błaszczakowi Ignacemu na obszarze 1,5 ha,

ob. Nowakowi Szczepanowi na obszarze 1,75 ha.

Oraz my, ZMP-owcy w liczbie 24 członków, zorganizowaliśmy na wzór Komsomołu Oddział Lekkiej Kawalerii, który przy wiosennej akcji siewnej pomoże przy pracach polowych

a szczególnie na tych odcinkach, gdzie zajdzie potrzeba szczególnego nasilenia pracy.

9. zobowiązujemy się wykorzystać maksymalnie własną siłę pociągową i nie dopuścić do żadnego postoju koni w wiosennej akcji siewnej,

10. zobowiązujemy się tak wykonać pracę uprawową i pielęgnacyjną, by podnieść plon pszenicy jarej z planowanej 18 q/ha na 20 q/ha, jęczmienia jarego z planowanej 18 q/ha na 21 q/ha buraków cukrowych 200 q/ha na 220 q/ha,

11. zobowiązujemy się założyć pasiekę o ilości 10 pni z własnej wygospodarowanej gotówki, w sumie 3000 zł,

12. wykonać wszystkie inwestycje budowlane i to: dokonać kapitalnego remontu stodoły polnej oraz remontów bieżących wszystkich budynków gospodarczych systemem gospodarczym których koszt wynosić będzie 4230 zł,

13. zobowiązujemy się przebudować w obozie zespolowej urzędniczej do indywidualnego żywienia krów dojnych oraz powiększyć stan krów dojnych z posiadanych obecnie 45 krów do 70 krów dojnych, a ogólny stan bydła w obozie z 70 sztuk w chwili obecnej do 110 sztuk razem z młodzieżą. Powiększenie stanu krów dojnych pokryć w 50% kredytami inwestycyjnymi, a w 50% z gotówki własnej wygospodarowanej,

14. pogłowię trzody chlewnej powiększyć z 60 sztuk w chwili obecnej do 110 sztuk i dokonać tego z własnej gotówki wygospodarowanej w roku bieżącym,

15. ja, Witkowiak Jan, brygadler oborowy, chcąc również przyczynić się jak i inni moi koledzy do wykonania naszych zadań produkcyjnych w planie państwowym, podejmuję się podnieść wydajność mleka od posiadanych krów w naszej obozie. W roku ubiegłym przeciętna wydajność mleka od jednej krowy wynosiła 2500 litrów mleka w ciągu roku, a w tegorocznym planie gospodarczym przewidzieliśmy wydajność 2800 litrów mleka przeciętnie od jednej krowy, a ja

zobowiązuję się osiągnąć wydajność 2900 litrów od jednej krowy,

16. podążając za wszystkimi, również i ja Seges Franciszek, brygadler chlewni, zobowiązuję się w roku bieżącym wyhodować w chlewni od slemiu macior 112 prosiąt, tj. od jednej maciory 16 prosiąt w roku na zaplanowane w planie gospodarczym 98 prosiąt, tj. od jednej maciory 14 prosiąt, oraz zdrowo wyhodować 51 sztuk tuczników,

17. zobowiązujemy się w roku bieżącym urządzać świetlice dla naszego Zespołu oraz bibliotekę o zawartości 100 książek i zobowiązanie to pokryć ze środków własnych,

18. zobowiązujemy się zaabonować do naszej świetlicy 10 różnych czasopism, a mianowicie:

1 egz. „Chłopska Droga”

1 egz. „Gazeta Poznańska”,

1 egz. „Zielony Sztefard”,

1 egz. „Wola Ludu”,

2 egz. „Sztandar Młodych”,

2 egz. miesięcznika „Spółdzielnia Produkcyjna”,

1 egz. miesięcznika „Rolnik Spółdzielca”,

1 egz. „Rolnik Polski”,

19. zobowiązujemy się wysłać jednego członka naszego, i to

kol. Konewkę Mieczysława na szkołę agronomiczną, by mieć w przyszłości dla siebie własnego agronoma, który będzie dźwigał naszą gospodarkę na coraz wyższe formy, by stworzyć dla członków naszych jak największy dobrobyt.

Zobowiązania powyższe przyjmujemy świadomi obowiązków, jakie Państwo Ludowe stawia przed nami. W wysiłku naszym, opierając się na doświadczeniach Związku Radzieckiego oraz pomocy udzielanej nam na każdym kroku postanawiamy zorganizować Koło Agrotechniczne i oprzeć się na doświadczeniach kolchozów radzieckich.

Wiosenną akcję siewną wykonamy pod hasłem:

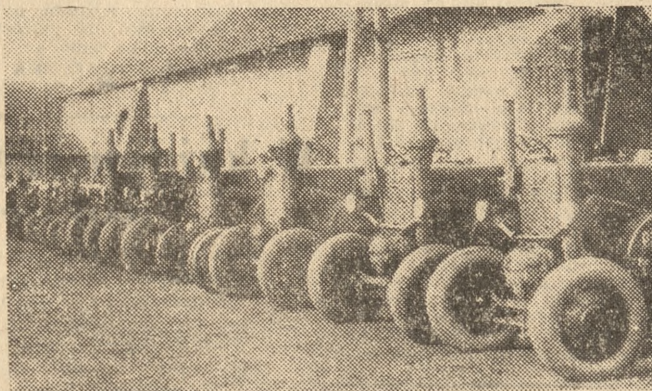
„SIEW POKOJU”

Lusówko, dnia 20 marca 1951 r.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

T. Kaczmarek — przewod. R. Z. S., Wincenty Mensfel — I członek, Marian Laseta — II członek, Katarzyna Bartkowiak — III członek, Jan Seges — IV członek, Władysław Dorobek — sekretarz podst. organizacji partyjnej, Józef Kokot — członek R. Z. S., W. Drozdowski — członek R. Z. S., Jan Witkowiak — członek R. Z. S., Maria Sakowska — czł. Kola Gosp. Wiejskich, Franciszek Seges — członek R. Z. S., Edward Woźniak — sekr. ZMP, Wawrzyn Kocurek — grupy

TRAKTORY — GOTOWE!



Intensywnie były przygotowania do wiosennych siewów POM-u w Tarnowie Podgórny. Dzisiaj wyruszą na pola spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów traktory, by przygotować rolę pod wiosenne siewy. W długim szeregu stoją maszyny gotowe do Siewu Pokoju.

GŁOS SPORTOWY

25 mistrzów pięści na obozie w Czerwieńsku

W dniu 27 bm. w Centralnej Szkole Kultury Fizycznej CRZZ w Czerwieńsku pow. zielonogórskiego rozpoczął się 6-tygodniowy obóz kondycyjny dla narodowej kadry pięściarzy, na który kapitan PZB powołał 25 naszych mistrzów pięści. Przejdą oni „dobrą szkołą” pod okiem 6 czołowych trenerów, by nie zawieść pokładanych nadziei na mistrzostwach Europy, które odbędą się w Mediolanie.

Należy spodziewać się, że WKKF w Zielonej Górze wykorzysta to, że czołowi polscy pięściarze znajdują się w siedzibie Zielonej Góry i spowoduje, by eliminacje reprezentacyjnej drużyny polskiej odbyły się właśnie w Zielonej Górze. Przyczyni się to bez wątpienia do popularyzacji na tym terenie boks, który po raz pierwszy możemy ujrzeć w najlepszym wydaniu. (sb)

Piłkarze i bokserzy żarscy ruszyli do boju

Pierwsze zawody piłki nożnej klasy wojewódzkiej przyniosły zastępowe zwycięstwo Spójni żarskiej, która łatwo pokonała Kolejarzy z Gorzowa w stosunku 6:2

Już po pierwszym gwizdku sędziego zawodnicy Spójni żarskiej ruszyli do ataku zagrażając bramce przeciwnika, jednakże napastnicy nie wykorzystali szeregu idealnych pozycji, które mogły przynieść im trzy bramki.

Po ładnej kombinacji ataku pierwszą bramkę uzyskał Michał dla Spójni. Od tej chwili Spójniacy silnie naciskają i uzyskują kolejno trzy bramki przez Zauszczyńskiego jedną i Michno dwie.

Kolejarz Gorzów po utracie bramek ucieka się do gry brutalnej w konsekwencji czego zniesiono na kilka minut z boiska obrońcę Spójni — Dąbrowskiego. Drugą połowę już z początku przyniosła bramkę Kolejarzowi, która padła z gąbionego strzału zawodnika

Na trzy minuty przed końcem zryw Kolejarzy przynosi im bramkę uzyskaną przez Studzińskiego. Radość ich nie trwa długo, gdyż tuż przed gwizdkiem końcowym Nowiszewski I uzyskuje szóstą bramkę ustalając wynik spotkania.

Na marginesie tego spotkania należy zwrócić uwagę na niesportowe zachowanie się zawodników Kolejarza które nie licuje z godnością sportowca doby obecnej. Tak Zrzęzieniu jak i kierownictwu Klubu należy zająć się tym problemem. Sędzia ob. Lokwenc zasługuje na pełne uznanie.

Kolejarz (Skalm.) 5:0 Kolejarz (Kalisz)

Z okazji rozpoczęcia sezonu piłkarskiego rozegrano mecz towarzyski pomiędzy miejscowym Kolejarzem, a drużyną ZKS Kolejarz (Kalisz). Mecz zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:0, do przerwy 3:0. Skalmierzanie po zimowej przerwie zagraли dobrze zespołowo, co w dużej mierze przyczyniło się do ich zwycięstwa. Gospodarze przeważali pod względem technicznym i kondycyjnym. Z miejscowego Kolejarza na wyróżnienie zasłużyli: Szymczak w obronie, Kryszak i Kruszyński w napadzie. Bramki uzyskali: Kryszak — 3, Spierzak — 1 i Banasiak — 1. Goście mieli najlepszego zawodnika w środkowym napastniku i bramkarzu, który uchronił ich od wyższej cyfrowo porażki. Sędziował dobrze ob. Tomczak ze Skalmierzyc.

Sportowcy woj. zielonogórskiego inicjatorami współzawodnictwa w planowym zorganizowaniu Biegów Narodowych

Robotnicy i młodzież woj. zielonogórskiego z wielkim zapałem przystąpiła do treningów, aby w dniu 15 kwietnia br. stanąć na starcie przygotowanej do Biegów Narodowych i uzyskać konieczne minimum na odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony”.

Tegoroczne Biegi Narodowe są egzaminem dla nowopowolanych do życia sekcji lekkoatletycznych przy Komitetach Kultury Fizycznej, które organizują tę masową imprezę.

Biegi Narodowe na terenie woj. zielonogórskiego winny stać się imprezą o niespotykanej dotąd na naszym terenie ilości uczestników. Dlatego też wszyscy, którym zagadnienie kultury fizycznej jest bliskie, winni natychmiast włączyć się do prac przygotowawczych i dołożyć wszelkich starań, aby impreza ta wypadła jak najokazalej. Cel ten będzie osiągnięty, jeżeli zarządy klubów i kół sportowych oraz ludowych zespołów sportowych należycie zrozumieją znaczenie Biegów Narodowych jako imprezy sportowej.

Województwo zielonogórskie jest inicjatorem współzawodnictwa pomiędzy woj. koszalińskim i opolskim w planowym zorganizowaniu Biegów Narodowych. Dlatego też wszyscy sportowcy winni dołożyć starań, aby podjęte zobowiązanie zostało w pełni zrealizowane i przekroczone.

Działacza sportową województwa zielonogórskiego po-

Jorge Amado
Rycerz nadziei
(Luis Carlos Prestes)
str. 300 zł 9,00

Alfred Varela
Ciemna rzeka
Powieść
str. 285 zł 12,—

„CZYTELNIK”
K483

CZYTELNICI GŁOSU PISZA Do ilu razy sztuka?

Jestem pracownikiem Spółdzielni Pracy „Fotos” w Poznaniu i mieszkam wraz z żoną i dzieckiem, wspólnie z trzema innymi dorosłymi osobami w jednym pokoju, wielkości 20 m². Pokój ten posiada 1 okno i jest bez instalacji wodnej i elektrycznej. Do pokoju wchodzi się po bardzo stromych i wąskich schodach, nie mających oświetlenia. Z powodu braku pieca postawiliśmy żelazny piecyk, który jednocześnie służy nam za kuchenkę.

W grudniu ub. roku złożyłem wniosek do Wydziału Kwaterunkowego przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie o przydział miesz-

szkania. Przy złożeniu wniosku udzieleno mi informacji, że mieszkanie zostanie mi przydzielone, jeżeli wskażę jakieś wolne. Stosownie do tej informacji wskazałem jedno mieszkanie, które ku memu zdziwieniu przydzielono komuś innemu. To samo stało się z następnymi dwoma wskazanymi przeze mnie mieszkaniami. Kiedy wreszcie zwróciłem się ponownie do Wydziału Kwaterunkowego, odpowiadano mi, że pracując w Poznaniu, więc w Gnieźnie mieszkania nie otrzymam. Namieniam, że przedłożyłem zaświadczenie, że Spółdzielnia Pracy „Fotos” poleca mi zorganizowanie punktu usługowego w

Gnieźnie. Nie mogę zrozumieć, czy to są kpiny, czy też wrodzone lekceważenie ludzi pracy.

Ekstert Bernard
Gniezno, ul. Grzybowska 10 m. 9
Zapytujemy Wydział Kwaterunkowy Prezydium MRN w

Instytucje wyjaśniają

Na notatkę pt. „Na bezrybiu” — Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze daje wyjaśnienie, że sprzedaż ryb na targowicy przez poszczególnych rybaków jest wzbroniona, zaopatrywanie natomiast konsumenta w świeżą rybę odbywa się według rozdzielnika Wydziału Handlu Prez. WRN.

Otwarcie sklepu Centrali Rybnej w Międzyrzeczu przewidziane jest w planie na rok bieżący.

„Zaciemniające wyjaśnienie”, które ukazało się w dniu 1 lutego br. wyjaśniło się. DOKP — Łódź donosi, że wycofany wagon 3 klasy uzupełniła wagonem zastępczym posiadającym miejsca 2 i 3 klasy, z tym iż miejsce w klasie 2 zastępczego wagonu mogą zajmować podróżni posiadający bilety klasy 3. Zajmowanie zaś miejsc przez młodzież na platformach DOKP tłumaczy nie brakiem miejsca, a chęcią doznania niezdrowej emocji.

Odpowiadamy

Zygmunt Bogulawski — Leszno Njestety, z bardzo wielu powodów — a szczególnie w nocy, kierownicy petowozów zmuszeni są dawać sygnały. 720

Stały Czytelnik, sprawa szacunkowego opodatkowania drzewek owocowych zajmuje się Komisja Podatku Gruntowego przy Waszej Gminnej Radzie Narodowej, do której prosimy się zwrócić. Na Wa-

sze zapytanie jak uchronić zasiewy przed tzw. „czarną szarańczę” odpowiadamy, że na razie na nią wpływa nie mamy. 715

Stanisław Czech — Kalisz. Interwenujemy w PKO Poznań, 705

Edmund Krzyżanowski — Gorzuchowo. Nie wiemy o jakie lekarstwo Wam chodzi. Radzimy zwrócić się do Związku „Samopomocy Chłopskiej”. 688

Zapraszamy wszystkich do „Świątecznej podróży dookoła Polski”

Każdy czytelnik naszego pisma może wziąć udział w nowym konkursie „GŁOSU”